

Zamieszki na tle rasowym w Oakland

Już trzeci dzień z rzędu trwają zamieszki na tle rasowym w Oakland w stanie Kalifornia. Wczoraj w nocy w czasie gwałtownych incydentów aresztowano 8 osób.

Trzy osoby aresztowano bezpośrednio po rozniesieniu pożaru wywołanego wybuchami bomb zapalających w murzyńskiej dzielnicy Oakland. Pożary zlokalizowano, płonęły domy mieszkalne. 7 dalszych osób aresztowano na boisku szkolnym, gdzie podobno przygotowywano bomby zapalające.

Do gwałtownych incydentów doszło w czwartek rano, kiedy większa grupa funkcjonariuszy policji otoczyła gmach szkoły średniej, do której w większej części uczęszczają Murzyni. Wywiązała się bójka między 250 Murzynami, a grupą białej młodzieży i personelem nauczycielskim. W wyniku zajścia szkołę zamknięto.

Jak podaje korespondent Reutersa, od momentu wybuchu zamieszek w wtorek 18 bm. policja aresztowała w Oakland około 50 osób. W dzielnicy handlowej i w domach mieszkalnych wybito szyby i zdemolowano wiele sklepów. Większa część incydentów wydarzyła się we wschodniej części Oakland zamieszkiwanej przez Murzynów. (PAP)

Fulbright o reformach i wojnie w Wietnamie

Przewodniczący komisji spraw zagranicznych senatu USA, William Fulbright, stwierdza m. in. w artykule opublikowanym w czasopiśmie „Redbook”, że Stany Zjednoczone nie będą mogły zrealizować naglących reform wewnętrznych i zlikwidować niesprawiedliwości, które doprowadziły do zajść na tle rasowym w Chicago, Cleveland i innych miastach, wydając jednocześnie kolosalne sumy na wojnę wietnamską. (PAP)

Przygotowania do konferencji w Manili

Ministrowie spraw zagranicznych 7 krajów, które 24 bm. rozpoczną obrady w Manili, poświęca sobotę i niedzielę przygotowaniu posiedzeń oficjalnych. Pierwsze spotkanie odbędzie się w sobotę w obecności prezydenta Filipin Marcosa. Przewidziane są także półoficjalne spotkania wszystkich uczestników w celu wyrównania różnic poglądów.



Przed rokiem redakcja „Głosu Wielkopolskiego” nawiązała ścisłą współpracę z Gromadzką Biblioteką Publiczną w Świątnie, pow. Wolsztyn. W jej działalności rej wodzi Koło Związku Młodzieży Wiejskiej. W śróde jak już informowaliśmy, wspólnie z młodzieżą Świątna podejmując delegację KC Komunistycz-



WIELKOPOLSKI

Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. A sobota, 22. X. 1966 r. Nr 251 (7058)

„New York Times“:

„Klika militarna“ walczy o władzę w Sajgonie

Dalsze samoloty USA strącono nad DRW

Pięć amerykańskich samolotów zostało zestrzelonych w czwartek podczas barbarzyńskich rajdów powietrznych nad terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu — informuje Wietnamska Agencja Informacyjna. Tak więc, nad DRW zostało już strąconych 1508 samolotów USA.

Komentując kolejny kryzys polityczny w Sajgonie, dziennik „New York Times” wskazuje, że znajduje się tam u władzy „klika militarna”. Światowa opinia publiczna — stwierdza dziennik — nigdy nie żywiła do tej kliki takiej sympatii, jaką przejawiają wobec niej Białe Dom i departament stanu. Za obecnym kryzysem — podkreśla „New York Times” — kryje się walka o władzę w Sajgonie między różnymi ugrupowaniami generalskimi i politycznymi, które nie mają „żadnej łączności” z narodem Wietnamu Południowego.

Masy pracujące Japonii przy stały się wczoraj do strajku protestacyjnego przeciwko amerykańskiej agresji w Wietnamie. W nocy i rano w Tokio oraz innych miastach kraju odbyły się wiece kolejarzy, nauczycieli, łącznościowców, robotników i pracowników umysłowych zatrudnionych w państwowych zakładach przemysłowych i instytucjach. W miastach Sendai i Hakodate doszło do starć między strajk-

Dokończenie na str. 2

Wieczór w Świątnie

Nieudany zamach stanu w Laosie

Walki powietrzne nad Vientiane

Agencja Reutersa powołując się na źródła dyplomatyczne w Bangkoku donosiła wczoraj rano, że dowódca laotańskich sił powietrznych gen. Thao Ma dokonał zamachu stanu w Savannakhet, mieście leżącym w Laosie południowym.

Jak wynika z doniesień, samoloty rebelianckie zbombardowały i ostrzelały w dniu wczorajszym obiekty wojskowe i cywilne — stolicy Laosu Vientiane, powodując poważne szkody. Doszło do zaciętych walk powietrznych między samolotami rebeliantów i jednostkami lotniczymi lojalnymi rządowi księcia Souvanna Phoumy. Samoloty gen. Thao Ma zbombardowały również obóz wojskowy Chinamo znajdujący się w pobliżu Vientiane. Źródła syjamskie podają, że gen. Thao Ma zaarrestował naczelnego dowódcę armii laotańskiej gen. Ouane Ratikone. Oddziały syjamskie stacjonujące w miejscowościach granicznych z Laosem zostały postawione w stan pełnego pogotowia.

Agencja France Presse donosiła w piątek po południu o nieudanym zamachu stanu w Laosie. Przebieg wypadków był w relacji AFP następujący. Generał Thao Ma, usunięty ostatnio ze stanowiska naczelnego dowódcy laotańskiego lotnictwa usiłował w piątek rano dokonać zamachu stanu i w tym celu polecił 6 samolotom zbombardowanie punktów strategicznych.

W wyniku bombardowań urzędów strategicznych w Vientiane zginęło, według pierwszych informacji, około 20 osób. Nad porządkiem i spokojem Vientiane czuwa książę

Wystawa polskich maszyn w Pekinie

W Pekinie prowadzone są przygotowania do otwarcia w dniu 27 października polskiej wystawy maszyn i urządzeń. Wystawę tę organizują z inicjatywy biura radcy handlowego w Pekinie polskie centrale handlu zagranicznego. Polska zaprezentuje w hali o powierzchni około tysiąca metrów kwadratowych i na wolnej przestrzeni zajmującej 3 i pół tysiąca metrów kw. przeszło 230 różnych eksponatów. Wystawa będzie trwać 17 dni i będzie jedną z większych wystaw tego rodzaju organizowanych w tym roku w ChRL. PAP

POGODA.

Jak podaje PIHM — przewiduje się zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże, miejscami niewielkie opady. Temperatura maksymalna od 14 st. na północnym zachodzie do 20 st. miejscami na południowym — wschodzie.

Powrót delegacji polskiej do Warszawy

Przywódcy 9 krajów socjalistycznych odwiedzili radziecki Kosmodrom

Komunikat o rozmowach w Moskwie

W piątek, w godzinach popołudniowych, powrócili z Moskwy do Warszawy: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i członkowie Biura Politycznego: prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz i minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski, którzy na zaproszenie KC KPZR i rządu radzieckiego przebywali w Związku Radzieckim.

Na lotnisku powracających witali członkowie Biura Politycznego i sekretariatu KC PZPR z przewodniczącym Rady Państwa Edwardem Ochabem, członkowie Rady Państwa i rządu, kierownicy wydziałów KC PZPR, generalicja WP.

Również wczoraj ogłoszono w Moskwie następujący komunikat o pobycie i rozmowach delegacji 9 krajów socjalistycznych w Związku Radzieckim.

Na zaproszenie Komitetu

Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR w dniach 17–22 października 1966 r. w Związku Radzieckim przebywali:

pierwszy sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Ministrów LRB Todor Żiwkow, członek KC BPK, minister obrony narodowej LRB gen. Dobri Dżurów;

pierwszy sekretarz KC KPCZ, prezydent CSRS Antonin Novotny, członek prezydium KC KPCZ, premier CSRS Józef Lenart, członek KC KPCZ, minister obrony narodowej CSRS gen. Bohumir Lomsky;

członek biura politycznego KC KP Kuby, prezydent Republiki Kuby Osvaldo Dorticos Torrado, członek Biura Politycznego i drugi sekretarz KC KP Kuby, wicepremier i minister rewolucyjnych sił zbrojnych republiki Kuby Raul Castro Ruz;

pierwszy sekretarz KC MPL-R, przewodniczący Rady Ministrów MRL Junzagijn Cedenba, członek KC MPL-R, minister do spraw Armii Ludowej MRL gen. Zamjanguj Echagwasuren;

pierwszy sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa NRD Walter Ulbricht, członek Biura Politycznego KC SED, przewodniczący Rady Ministrów NRD Willi Stoph, członek Biura Politycznego i sekretarz KC SED

Erich Honecker, członek KC SED, minister obrony narodowej NRD gen. Heinz Hoffmann;

pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz, członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej PRL Marszałek Polski Marian Spychalski; sekretarz generalny KC RPK Nicolae Ceausescu, członek Komitetu Wykonawczego i stałego prezydium KC RPK, przewodniczący Rady Ministrów SRR Ion Gheorghe Maurer, członek KC

Dokończenie na str. 2

Odnaczenia dla uczestników walk w Hiszpanii

W siedzibie ZG ZMS odbyła się w piątek uroczystość wręczenia Złotych Odnaczeń im. Janka Kraskiego uczestnikom walk w Hiszpanii przed 30 laty. Otrzymał je: Eugeniusz Szysz, Tadeusz Cwik, Wacław Komar, Franciszek Książczyk, Zbyszko Bocholec, Eugeniusz Ziolkowski, Roman Orłowski, Józef Welker, Henryk Potasz, Piotr Wasiluk, Józef Mrozek i Juliusz Kotowski. (PAP)

Obrady ludoznawców

Wczoraj w Pałacu Kultury prezes poznańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego — doc. dr M. Frankowska otworzyła ogólnopolski zjazd etnografów. Wśród 150 uczestników widzieliśmy wybitnych twórców ludowych, miłośników folkloru. Ruch ludoznawczy jednoczy bowiem naukowców i działaczy. Pierwsi interesują się zagadnieniem żywotności kultury ludowej, drudzy zaś — cenne wartości tej kultury starają się zachować.

Zjazd, któremu przewodniczył prof. dr B. Olszewicz, został poświęcony zagadnieniom metod badawczych. Dokonuje się tu więc wymiana doświadczeń w tym zakresie. Referat wprowadzający wygłosił profesor UAM — prof. dr J. Burszta. Omówił on regionalne monografie od strony problemów w nich zawartych i metod ich sporządzania.

W południe w Bibliotece Głównej Uniwersytetu otwarto wystawę etnograficznego dorobku wydawniczego. Dalsze referaty wygłosili: prof. dr K. Zawistowicz-Adamska i doc. dr A. Kutrzeba-Pojnarowa.

Dzisiaj przed południem odbędzie się dyskusja. Po południu omawiać się będzie sprawy organizacyjne. W niedzielę — zwiedzanie Wielkopolski. (P)

Demonstranci żądają ustąpienia Sukarno

Według doniesień z Dżakarty, opartych na doniesieniach indonezyjskiej Agencji Prasowej Antara, w piątek demonstrowały w Medan (Sumatra północna) tysiące studentów, domagając się znowu dymisji prezydenta Sukarno. Na murach Medanu, ukazały się liczne slogany wrogie prezydentowi i jednej z jego żon, pani Hartini, której zarzuca się, że była honorową przewodniczącą prokomunistycznej organizacji kobiet Gerwani. PAP

Aresztowania peronistów

Jak donoszą z Buenos Aires, w związku z tzw. „dniem wierności” zorganizowanym z okazji 21 rocznicy dojścia do władzy dyktatora argentyńskiego Peróna, aresztowano w całym kraju 127 osób skazujących go na jeden miesiąc więzienia. (PAP)

WIELKOPOLSKA dla EKSPORTU II

Zgłoszenia ostateczne — w grudniu

Wobec licznych życzeń uczestników konkursu „Wielkopolska dla eksportu” organizatorzy („Głos Wielkopolski” i Rozgłośnia Polskiego Radia w Poznaniu) postanowili przesunąć termin nadsyłania zgłoszeń ostatecznych do końca grudnia 1966 r. Kierowano się przy tym argumentem, że nie wszystkim zakładom uda się w pierwotnie ustalonym terminie (31. X) zgromadzić niezbędne dokumenty wymagane w regulaminie. Nadal nadto trwają pertraktacje eksportowe z centralami handlu zagranicznego i niejedna umowa zostanie podpisana dopiero w listopadzie lub grudniu.

Sądymy, że przesunięcie terminu zgłoszenia wyników konkursu przyczyni się do osiągnięcia jeszcze lepszych rezultatów naszej akcji.

Formularz zgłoszenia ostatecznego zostanie przesłany wszystkim uczestnikom konkursu. (zm)

Żółwie tempo robót budowlanych

Budujemy zbyt długo i zbyt drogo

W procesie inwestycyjnym wiele się ostatnio zmieniło na lepsze. Wypracowane zostały nowe, wyższe formy planowania i finansowania inwestycji. Są one na ogół lepiej przygotowane i sprawniej realizowane mniej jest kłopotów z dostawami materiałów, maszyn i sprzętu.

Jednakże obecny stan w tej dziedzinie mimo wszystko, nie jest jeszcze zadowalający. Przeciwnie, jak wykazały liczne badania i kontrole, przeprowadzone m. in. przez NIK i Bank Inwestycyjny, błędów i niedociągnięć w działalności inwestycyjnej jest nadal dużo, a ich skutki są b. kosztowne.

Jednym z najbardziej powszechnych i dotkliwie przez gospodarke odczuwanych niedomagań jest przewlekłe tempo budowy. Są obiekty, których budowa trwa trzy, cztery, a w skrajnych przypadkach sześć razy dłużej, niż przewidywał plan, np. wytwórnia tworzyw sztucznych w Brzozowie wznoszona jest już od 6 lat; normalnie podobnej wielkości obiekt powinien być oddany do eksploatacji w niepełną rok. Rozbudowa Browaru w Łańcuchu ciągnie się od 8 lat, gdy tymczasem — we dług tzw. cyklu normatywnego — cały nowy browar powinien być ukończony w ciągu 3,5 roku. W żółwym tempie realizowanych jest również wiele czołowych inwestycji przemysłu kluczowego, nie wylą-

Prezes koncernu „Fiat” w Polsce

21 bm. przybył z wizytą do Polski, na zaproszenie ministra handlu zagranicznego Witolda Trąpczyńskiego, prezes włoskiego koncernu „Fiat” — Giovanni Agnelli z osobami towarzyszącymi.

W tym samym dniu prezes Agnelli przyjął został przez ministra handlu zagranicznego W. Trąpczyńskiego a następnie przez ministra przemysłu ciężkiego — Józefa Hrynkiwicza.

Rozmowy dotyczyły stosunków między polskim przemysłem i handlem zagranicznym a koncernem „Fiat”. (PAP)

Polska delegacja powróciła z Moskwy

Dokończenie ze str. 1

RPK, minister sił zbrojnych SRR gen. Ion Ioniță; pierwszy sekretarz KC WSPR Janos Kadar, członek Biura Politycznego KC WSPR, przewodniczący Rady Ministrów WRL Gyula Kallai, zastępca członka Biura Politycznego KC WSPR, minister obrony WRL gen. Lajos Czinege.

Gościom towarzyszyli przywódcy komunistycznej partii Związku Radzieckiego i rządu radzieckiego.

Przedstawiciele bratniej partii zapoznali się z osiągnięciami radzieckiej nauki i techniki, m. in. z najnowszymi typami uzbrojenia wojsk lądowych i lotnictwa wojskowego. Przywódcy bratniej partii, szefowie rządów i ministrowie obrony odwiedzili Kosmodrom, gdzie pokazano im różne rodzaje sprzętu kosmicznego i wojskowego. Byli oni obecni przy wystrojeniu rakiet i aparatów kosmicznych. Podczas pobytu w Związku Radzieckim odbyły się spotkania i rozmowy przywódców partii i szefów rządów krajów socjalistycznych. Podczas spotkań i rozmów dokonano wy-

Rozmowy J. Winiewicza w Waszyngtonie

Przewodniczący delegacji polskiej na XXI sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ wice-minister spraw zagranicznych, Józef Winiewicz, przybył w czwartek z Nowego Jorku do Waszyngtonu, aby przeprowadzić rozmowy z przedstawicielami rządu i Kongresu Stanów Zjednoczonych.

W piątek wice-minister Winiewicz podejmował na lunchu w ambasadzie PRL podsekretarza stanu do spraw politycznych, Eugene Rostowa, zastępcę sekretarza stanu do spraw gospodarczych, Anthony M. Solomona, dyrektora wydziału wschodnio-europejskiego w departamencie stanu, Raymonda Lisle oraz kierownika wydziału polskiego w departamencie stanu, Williama A. Buella. (PAP)

Wizyta delegacji WPK w Rumunii

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej w piątek odleciała do Bukaresztu delegacja KC Włoskiej Partii Komunistycznej. Na czele delegacji stoi członek kierownictwa WPK Gian Carlo Pajetta. W jej skład wchodzi członek KC i zastępca przewodniczącego komunistycznej grupy w senacie E. Perna, członek KC A. Seroni, członek KC G. Cappelloni, sekretarz federacji WPK w Piacenizie D. Boyocchi oraz korespondent gazety „Unita” w Bukareszcie Muniani. (PAP)

W Delhi

Konferencja krajów niezaangażowanych

W piątek rozpoczęły się w Delhi oficjalne rozmowy między premierem rządu indyjskiego panią Indrą Gandhi, a prezydentem Jugosławii J. Broz Tito i prezydentem Zjednoczonej Republiki Arabskiej A. Naserem. W toku rozmów, które mają potrwać 4 dni, dokonana zostanie wymiana poglądów na temat sytuacji międzynarodowej.

Telefony

- W szkole nr 66 przy ul. Stalingradzkiej 52, w czasie zawodów, 14-letnia E. M. upadła tak niebezpiecznie, że doznała wstrząsu mózgu i pęknięcia śledziony.
- Również w wstrząsem mózgu przeziębienie do szpitala 4-letniego M. K., który podczas nieobecności rodziców wypadł przy ul. Budzynskiej 5, z okna I piętra.
- W piekarni przy ul. Dzierżyńskiego 24 spadła na rękę 50-letniego A. B. ostra blacha przecinała mu ścięgna. (Według opinii lekarza, który był na miejscu, wypadku można byłoby uniknąć gdyby blacha była odpowiednio umocowana).
- Z rusztowania na wysokości 2 metrów przy ul. Gajowej (na róz-nik Sienkiewicza) spadł 19-letni H. R. doznając wstrząsu mózgu i ogólnego postrzępienia. (t)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” A/ 22 X 1966 r. Nr 251 (7058)

Leśnicy ustalili problemy kooperacji

W Poznaniu zakończyła się w piątek ogólnopolska konferencja naukowo-techniczna poświęcona problemom kooperacji leśnictwa i przemysłu drzewnego.

Na konferencji ustalono, że głównym problemem kooperacji między leśnictwem, a przemysłem drzewnym są dostawy surowca z lasów do zakładów obróbkowych i półfabrykatów do zakładów produkcyjnych oraz mechanizacja procesów pozyskiwania drewna.

Wobec ciągle powiększającego się braku rąk do pracy w gospodarce leśnej stwierdzono, że problem ten rozwiązać można jedynie przez pełną mechanizację robót w lesie oraz przeniesienie wielu procesów technologicznych dokonywanych w trudnych warunkach terenowych do zakładów pracy w osiedlach miejskich.

Celem zapewnienia rytmicznych dostaw surowca — wskazywano na konferencji — konieczne jest polepszenie stanu dróg leśnych. Spośród istniejących w naszych lasach dróg zaledwie 10 proc. to drogi o utwardzonej nawierzchni. (PAP)

W Poznaniu

- Siewy zbóż zakończone
- Zbiór okopowych przekroczył półmetek

Tegoroczna jesień sprzyja rolnikom. Dotyczy to zarówno pogody jak i zaopatrzenia w środki produkcji. Nie notowano większych kłopotów z nawozami mineralnymi. Najpilniejsze, bieżące potrzeby gospodarstw w tym zakresie zostały zaspokojone przez gminne spółdzielnie.

Podobnie i gospodarstwa reproductywne wywiązały się w terminie agrotechnicznym z dostaw kwalifikowanego ziarna siewnego.

We wrześniu i październiku nie było sygnałów o większych awariach maszyn siewnych i wykopkowych. Tylko opolskie (tj. produkowane w Strzelcach Opolskich) kopaczki psuły się tu i ówdzie, ale mechanicy kółek rolniczych i pogotowia techniczne POM nie dopuszczali do dłuższych przestoju z tego powodu. Odpowiednie raporty powinny jednak dotrzeć do Strzelca Opolskich, aby konstruktorzy mogli je wziąć pod uwagę przy dalszej produkcji seryjnej maszyn.

15 bm. siewy zbóż zostały całkowicie zakończone, a 20 bm. także wykopy ziemniaków. Buraki cukrowe zebrano w naszym województwie z 32 tysięcy hektarów, tj. z 50 procent areału.

Rolnicy wielkopolscy dobrze na ogół wykorzystywali czas tegorocznej jesieni. W ostatnią niedzielę września i we wszystkie niedziele października także w dni świąteczne wybierali ziemniaki i buraki. Ubiegłoroczna, przykra dla wielu niespodzianka w postaci wczesnego nadejścia zimy na uczuła wszystkich, że prac wykopkowych nie można odkładać.

Ze Związku Plantatorów sygnalizują nam, że dostawy i odbiór buraków przebiegają w roku bieżącym sprawniej niż w

Dyskusja w komitetach Zgromadzenia Ogólnego ONZ

Debata nad paktami praw człowieka ♦ Kryzys rodezyjski pogłębia się ♦ Odroczenie obrad w sprawie AP-Z

Komitet Socjalny XXI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ przystąpił wczoraj, jak pisze korespondent PAP, Wiesław Górnicki, do dyskusji nad najważniejszą sprawą porządku dziennego — debatą nad paktami praw człowieka. Jak wiadomo, znaczna część postanowień paktów została już przyjęta na poprzedniej sesji, obecnie oczekuje się przyjęcia postanowień końcowych i wykonawczych.

„Klika militarna” walczy

Dokończenie ze str. 1

jęciami i policją, która aresztowała kilka osób.

Antywojenny strajk powszechny zorganizowany został na apel generalnej rady związków zawodowych Japonii, która zrzesza w swych szeregach 4250 tys. robotników i pracowników umysłowych.

Amerkańskie źródła oficjalne uznają za czystą spekulację wiadomości, według których w toku przyszłym liczbą żołnierzy amerykańskich w Wietnamie wzrosła do 700 tys. (PAP)

Pakty te będą prawnym usankcjonowaniem i rozwinięciem Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka uchwalonej w 1948 r. Deklaracja ta nie miała jednak dotąd mocy wiążącej w sensie prawnym i stanowiła tylko wyraz intencji rządów, które wówczas za nią głosowały.

W pierwszej fazie dyskusji zarysowała się wyraźna różnica między stanowiskami krajów zachodnich i krajów socjalistycznych.

Delegacje zachodnie pragną ustanowić dwa różne systemy wykonawcze — jeden dotyczący by praw cywilnych i politycznych, drugi zaś — sfery praw ekonomicznych, społecznych i kulturalnych. Kraje socjalistyczne uważają zaś, że przepisy wykonawcze powinny być jednolite.

W toku dyskusji wystąpił m. in. przedstawiciel Polski, prezes Sądu Najwyższego, prof. dr Zbigniew Resich. Sprzeciwił się on stanowczo dyskryminowaniu praw ekonomicznych, co w rezultacie prowadziłoby do błędnego podziału praw człowieka na „ważniejsze” i „mniej ważne”. Odpowiadając na tezę delegacji zachodnich iż prawa ekonomiczne mogą być realizowane tylko stopniowo, prof. Resich podkreślił, iż stopniowość realizowania tych praw, bynajmniej nie przekreśla potrzeby ich niezwłocznego wypełniania, w miarę zdobywania przez państwa środków na ich realizację.

Komitet Powierniczy XXI sesji debatuje obecnie nad sprawą Rodezji. W debacie wystąpił delegat PRL ambasador Eugeniusz Kulaga. Podkreślił on, że w rok po ogłoszeniu przez rasiistów reżim z Salisbury tzw. jednostronnej niepodległości Rodezji i mimo potępienia tego rządu przez

ONZ — gabinet Smitha nadal istnieje i wzmacnia się ucisk wobec 4-milionowej rdzennej ludności tego kraju.

Delegat PRL omówił rolę W. Brytanii i sprawę odpowiedzialności rządu brytyjskiego za rozwój sytuacji w Rodezji. Stwierdził on, iż W. Brytania gotowa jest nadal działać w obronie białych osadników wbrew ostrzeżeniom ONZ.

Rząd brytyjski powinien doprowadzić do usunięcia reżimu Smitha i zapewnić niepodległość rdzennej ludności Rodezji. ONZ winna zażądać od W. Brytanii podjęcia wszelkich możliwych kroków, z użyciem siły zbrojnej łącznie, zmierzających do usunięcia gabinetu Smitha. ONZ nie może również dopuścić, aby jakiegokolwiek państwo popierało w Rodezji reżim białej mniejszości w jakiegokolwiek formie, natomiast powinno zapewnić przestrzeganie postanowień ONZ w tej sprawie.

Zainicjowana przez grupę afrykańską dyskusja nad kwestią Afryki Południowo-Zachodniej zakończyła się na razie niepowodzeniem. Grupa afrykańska nie była w stanie przekonać wystarczającojącej większości delegacji o konieczności przyjęcia rezolucji, która przewidywała m. in. odebranie mandatu RPA nad AP-Z.

W tej sytuacji podano do wiadomości, że dalszą dyskusję plenarną nad sprawą AP-Z odracza się do chwili „ukończenia konsultacji”. (PAP)

Komunikat stałego przedstawicielstwa PRL

Stale przedstawicielstwo PRL w ONZ ogłosiło komunikat, który stwierdza m. in.: delegacja polska pragnie oświadczyć, że list dotyczący incydentu w Dong Hene w Laosie wysłali do współprzewodniczących konferencji genewskiej tylko dwaj członkowie Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Laosie. Przedstawiciel Polski w komisji nie podpisał listu, ponieważ zawierał on nieuzasadnione oskarżenia, dotyczące rzekomej działalności DRW w Laosie. (PAP)

Projekt rezolucji politycznej XVIII zjazdu FPK

Piątkowa „Humanite” przynosi projekt rezolucji politycznej, zaaprobowany na plenum KC z 18 i 19 bm., dla XVIII zjazdu ogólnokrajowego Francuskiej Partii Komunistycznej.

W projekcie potwierdza się braterską i czynną solidarność FPK z narodem wietnamskim walczącym o swą niezawisłość i wolność. Zjazd wita pomoc polityczną, ekonomiczną, techniczną i wojskową świadczoną narodowi wietnamskiemu przez Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne. Zjazd podkreśla, że przywódcy chińscy, odrzucając propozycje zmierzające do skoordynowania pomocy krajów socjalistycznych oraz podsycając nie-

nawieć przeciwko Związkowi Radzieckiemu, wyrządzają poważne szkody jednoci sił antyimperialistycznych i zachęcają agresorów do kontynuowania ich działalności.

Rezolucja stwierdza, że przywódcy chińscy odpowiedzieli negatywnie na wszelkie apele nawołujące do przewyższenia rozbieżności w łonie ruchu komunistycznego. Poświęcają oni poważne środki na zwalczanie nie imperializmu, ale jego najbardziej zdecydowanych przeciwników. Deformują oni ideę komunizmu.

PAP

Pogrzeb generała Wł. Korczyca

21 bm. odbyły się w stolicy ZSRR uroczystości żałobne w związku z zgonem b. szefa sztabu głównego Wojska Polskiego, generała Władysława Korczyca. W pogrzebie wzięła udział delegacja Wojska Polskiego pod przewodnictwem ministra obrony narodowej Marszałka Polski Mariana Spychalskiego.

Nad trumną zmarłego generała wygłoszono przemówienie. W imieniu Wojska Polskiego przemawiał szef Sztabu Generalnego WP, generał dywizji Wojciech Jaruzelski. W przemówieniu swym omówił on życie i działalność Władysława Korczyca — człowieka, którego życie było mocno związane z wydarzeniami decydującymi o losach współczesnego świata.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

NRF w oczekiwaniu na ustawy wyjątkowe

nie zaprzeczył wyraźnie oskarżeniu, że podpisywał dokumenty budowy jednego z obozów koncentracyjnych.

Ale wróćmy do wspomnianej książki Lehmann. Interesujące są niektóre, podane przez niego przypadki prześladowania podejrzanych o komunizm.

A więc np. pastor Rudolf Dohrmann, z Wolsburga, winien był tego, że jeździł służbowo do NRF, do pastorów wschodniemieckich. W NRF zaś krytykował dążenie rządu federalnego do broni atomowej, a także projekty „ustaw wyjątkowych”.

W rezultacie został przez prokuraturę oskarżony o tajne powiązania z władzami NRF. Sie działo — oficjalna pastora została zajęta przez policję i przez 10 godzin trwała rewizja. Skonfiskowano 156 dowodów rzeczowych, m. in.

książkę... wydatków żony pastora, maszynopisy kazań pastorów z NRF itp.

Do wytoczenia procesu za mało było tego „materiału”. Ale brutalne zachowanie się policji starczyło, aby żona pastora poroniła.

Weźmy inny przypadek. Dziennikarz z Wiesbaden, Ulrich Sander, został oskarżony o to, że otrzymuje prasę NRF. Okazało się, iż te prasy nie otrzymuje regularnie, ale jako dziełnikarstwo przesłano mu z Berlina kilka egzemplarzy pism. Takie tłumaczenie się Sander nie zadowoliło policji. Bo — po pierwsze porobił on dla swego prywatnego archiwum wy-cinki z otrzymanych gazet. Po drugie — podpisał rzekomo (co okazało się zresztą nieprawdą) apel wyborczy legalnej i działającej w NRF, postępowej partii, niemieckiej unii prawdy. A prócz tego — co okazało się już prawdą — wygłosił przemówienie z okazji rocznicy ściecia przez gestapo ródzństwa Scholl, które w czasie wojny organizowało ruch anty hitlerowski. Wystąpił także, w liście prywatnym do konsultanta hiszpańskiego z prośbą o u-laskawienie Juliana Grimau’a komunisty, bohater wojny domowej.

Do sprawy nie doszło, ale dziennikarz z Wiesbaden nie bez racji zapytał, czy skoro tyle pretensji miała doń policja — na tym bydzie koniec i „kto może zagwarantować, że sprawa Sander’a rzeczywiście została zamknięta?”

Nikt tego oczywiście zapewnić Sanderowi nie może, skoro — jak pisze autor „Legal u. oportunist” — metody policji zachodniemieckiej bliższe są metod gestapo. A jakie będą te metody, gdy ustawy specjalne dadzą jej jeszcze większą swobodę?

ANDRZEJ KOBUS

Prawie milion osób ubiera się w ciągu roku wrocławskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. 1 Maja. Przy tym ubierają w nader atrakcyjną dla rynku odzież sportowo-turystyczną, której są największym producentem w kraju. Ogólna wartość produkcji rocznej ZPO wynosi 62 mln. zł, na co składa się 900.000 różnego rodzaju ubiorów. A wszystko to — w 200 wzorach!

Szczególnie bogata jest obecna kolekcja skafandrów męskich i damskich. Obok modeli opracowanych w stylu op-art, kolorowych i wzorzystych, przyjmowanych przez handel nie bez zastrzeżeń i oporów, jest wiele ciekawych pomysłów, nowych tkanin. Duże uznanie wzbudzają skafandry i wiatrówek ocieplone podpinką laminowaną oraz tkaniną imitującą futra.

Nowością produkcyjną zakładów są, o dziwo, garsonki z laminowanego stylonu, a więc odzież ani sportowa, ani turystyczna. Garsonki te są jednak produkowane na wyjątkowe zamówienie handlu. W ten sposób przemysł odzieżowy dostraja się do potrzeb rynku, który ma być obecnie jedynym inspiratorem rodzajowej i ilościowej produkcji dla przemysłu lekkiego.

Wszystko dla rynku

Zerwanie z produkcją dla planu, pod nieokreślonego odbiorcę, sprawia przemysłowi

Więcej i lepszego odzieży?

HANDEL DOSTRAJA INSTRUMENTY

odzieżowemu sporo kłopotów w dostosowaniu się do wymagań handlu, przemysł ten jest bowiem całkowicie uzależniony od dostaw tkanin. Tak było i tym razem na Jesiennych Targach Krajowych. W oparciu o otrzymane tkaniny elano-bawełniane, wrocławskie ZPO przygotowały bogatą propozycję zaopatrzenia rynku w odzież sportową w najbliższym sezonie wiosenno-letnim przyszłego roku. Niestety, handel oparł się tej ofercie i nie zamówił około 150.000 wiatrówek, kurtek i skafandrów. Opory te nie były pozbawione podstaw. Zastosowanie tkaniny elano-bawełnianej, należącej do droższych surowców konfekcyjnych, podwyższyło cenę odzieży wiosenno-letniej, z zasady lekkiej więc i tańszej. Handel miał więc obawy, czyta kolekcja znajdzie uznanie klienta. To zdanie musiało przesądzić o wynikach targowych kontraktów. Obecnie więc Zakłady im. 1 Maja dysponują wolnymi mocami produkcyjnymi i muszą znaleźć inny asortyment w miejsce nieszczyśniętych 150.000 skafandrów i kurtek.

Wpływ rynku na produkcję rynkową, nie był taki oczywisty jeszcze przed dwoma laty. Można ubolewać, że dzisiaj, w toku przetargów handlu z prze myślą o to, co ma trafić na półki sklepowe, jeszcze się chwiliami traci część mocy produkcyjnych, ale trzeba też widzieć i pozytywne objawy obu stronnej współpracy. Wrocławskie ZPO bardzo sobie chwali na przykład system bezpośredniego zaopatrywania spółdzielczych domów handlowych (także poza miastem). Takie dostawy pozwalają uniknąć ryzyka produkcji dla nieokreślonego odbiorcy, którego wymagania poznaje się dopiero później, niestety, czasem — na własnej skórze. Oprócz spółdzielczych domów handlowych, wielkopolski handel nie dojrzał jednak jakoś tego udogodnienia i potrzeby wzrostu zaopatrzenia w odzież turystyczną i sportową. W opinii producentów znacznie lepiej spisują się handlowcy z Katowic i Warszawy.

Zrzeszenie dobrej roboty

Przemysł odzieżowy, jako pierwszy w przemyśle lekkim, przystąpił dwa lata temu do organizowania tak zwanych asortymentowych zrzeszeń producentów.

Grono producentów, mimo resortowych granic, łączyło się w zrzeszenie pod kierownictwem najbardziej doświadczonych wytwórcy danego asortymentu, aby lepiej przygotować tę produkcję, poprawić jej jakość, zwiększyć ilość. Było to możliwe dzięki porozumieniu między uczestnikami zrzeszenia: przemysłem kłusowym, terenowym i spółdzielczą pracą, dzięki właściwemu podziałowi pracy, specjalizacji produkcji i jej

branżowej koordynacji. Tak było i w przypadku odzieży sportowo-turystycznej. Ogólnokrajowym zrzeszeniem jej producentów przewodzi wrocławskie ZPO.

Uczestnicy porozumienia przystąpili do skoordynowanej produkcji na razie kilku rodzajów odzieży spodni „tek-sas” i dwóch rodzajów wiatrówek. Między innymi dzięki dostawom tkanin, zapewnieniu odbiorcy i dostarczeniu dokumentacji przysługującej do produkcji wiatrówek zakłady w Kępnie. Ten sam zakład miał jeszcze przed laty trudności z określeniem swojej przyszłości, ba — rodzaju produkcji.

W tak przygotowanych ramach asortymentowe zrzeszenie producentów odzieży sportowej doprowadzi w 1970 roku do globalnej produkcji „sko-ordynowanej” garderoby w ilości 1,3 mln. sztuk. Co prawda udział wrocławskich ZPO będzie w tym największy (900.000); reszta tej odzieży, poprawionej i nadzorowanej przez najlepszego producenta, pochodzić będzie z małych zakładów, które niegdyś były nieopracowane, nie miały i nie mogły zdobyć się na dużą — wyspecjalizowaną produkcję. Na tym właśnie polega zaleta zrzeszenia: więcej i lepiej, czyli to czego potrzebuje rynek.

„Demograficzny wyz” lubi się obecnie „nosić” nie tylko w modnych tużurkach, ale i na sportowo. A i starsi wolą przybrać bardziej swobodny ubiór latem i zimą. Potrzeby nasze wzrosną zatem w najbliższych latach. Zaspokoić nas będzie można jednak tylko dobrą, „utrąfioną” produkcją, którą najlepiej zapewni — asortymentowe zrzeszenie producentów, dostrajone do rynku.

ZBILUT SĘK

FILM

Popis talentów

„KOTY” — film produkcji francuskiej. Scenariusz (wg Powieści Day Keene): Rene Clement, Pascal Jardin, Charles Williams. Reżyseria: Rene Clement. Wykonawcy: Alain Delon (Marc), Jane Fonda (Melinda), Lona Albright (Barbara Hill), Andre Oumansky (Vincent) i inni.

Rene Clement uważany jest za największego żyjącego reżysera filmowego Francji. Alain Delon jest aktorską gwiazdą nr 1 Francji, dorównując blednącemu fenomenowi BB. Mówią o tym honoraria, które otrzymuje, najwyższe w tym kraju, a przecież od dawna jest jasne, że są one miernikiem talentu. Pascal Jardin jest jednym z najlepszych francuskich scenarzystów. Jane Fonda, córka znakomitego Henry Fonda (pamiętny kandydat na prezydenta z filmu „Ten najlepszy”), uderzając o ojca podobna i na pewno utalentowana, staje się coraz głośniejsza w USA i poza ich granicami.

To są więc ludzie, którzy za decydowali o sukcesie „Kotów”. Filmowi nadano w pierwszych piętnastu minutach tempo przypominające o zawrót głowy. W ciągu tego krótkiego czasu dzieje się tyle, że wystarczyłoby na cały film. Potem akcja mocno zwalnia, aby finezyjnie wyprowadzić wątek erotyczny: mężczyzny uwikłanego pomiędzy dwiema pięknymi i młodymi kobietami z ponurą tajemnicą wspianego zamku na dodatek. Film kończy ponowne przyspieszenie tempa oraz nieoczekiwane zakończenie w stylu Hitchcocka. Film jest zrobiony tak dobrze warsztatowo, z takim wyczuciem dramatyzmu i umiejętnością stopniowania napięcia, elegancją i poletem, że nie tylko nie ma mowy o chwili choćby nudnej czy znużenia; jesteśmy nawet skłonni

wybaczając bądź nawet nie zauważając wszystkich tych nawiązań czy nieprawdopodobieństw, od których film aż się roi. Przede wszystkim zaś wirtuozeria reżyserska i aktorska zresztą zasnuwa zasłonę dymną nad pustką ideową tego filmu, który właściwie nad niczym się nie zastanawia i żadnej refleksji nie nasuwa. A przecież Rene Clement — twórca m. in. „Bitwy o szynę”, „Murów Malapagi”, „Potępieńców”, „Gervais” — przyzwyczaił nas do czegoś innego. Tym razem zrobił film wyjątkowo rozrywkowy który można by potraktować jako wprawki warsztatowe u kogoś, kto tego potrzebuje. Ale nie u Clementa. W tym wypadku trudno po traktować ten film inaczej, niż jako cofnięcie się wybitnego twórcy na pozycję, z których wypadłoby mu kiedyś zaczynać, ale na których nie wypada kończyć. A przecież pięćdziesięciokilkuletni, opromieniony sławą reżyser nie musi się ugiąć przed propozycjami, on wybiera i on dyktuje.

Wszakże film niewątpliwie czegoś dowodzi. Że na przykład scenariusz i temat jeszcze niewiele znaczą, bo można wziąć temat głupi, historię zupełnie nieprawdopodobną i zrobić z tego coś, co ogląda się z zapartym tchem. Że więc powtarzające się co pewien czas w dyskusjach nad kryzysem filmu argumenty, jakoby o tym kryzysie decydowały kiepskie scenariusze (tak mówi się np. w Polsce) są argumentami pozornymi osłaniającymi niedomogi reżyserii. Itd. Itp.

Na razie zaś chodźmy na „Koty”. Zwłaszcza gdy zależy nam na samej zabawie.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

EUGENIUSZ PAUKSZTA ich trzech i dziewczyna

— Niech będzie Pazoła. To pan? — wszedł do środka, kłaniając się nisko gospodyni. — Dawno u pani nie byłem, nie mój rejon, a wieczorkami to tylko z telegramami i pieniędzmi chodzę. Latem tego powyżej uszu, dopiero jak szarafla wczasowa wyjedzie, to nareszcie spokój nastaje...

— O Boże, jaki gaduła — westchnęła Danka. — Co za nowiny, Lutek? — popatrywała na chłopca z wyraźnym niepokojem.

— Ledwie zobaczyłem telegram, wyczułem, w czym rzecz. Starzy naglą, bym natychmiast powracał. Nie wiem, co się tam stało. Czytaj, może coś więcej zrozumiesz — rzucił depeszę Florowi.

— „Wracaj jak najprędzej. Najpóźniej jutro wieczorem oczekujemy cię w domu. Ucałowania. Rodzice”. — wydukał Florek, machinalnie obracając telegram w ręku. Drgnął nagle. — Lutek, ale to przecież w Łebie...

— Milcz, głuptaku — szept był cichy, ale wymowny. — W Łebie odebrano, myślisz rubryki, ciężko coś z twoim pomysłem... Widzicie, kłapa, koniec radośnych wakacji, detektywistycznych przygód, amatorów i dyshumatorów. Nie powiem, bym łatwo od was odejść. Jeszcze wpłacicie się bez mnie w nową afery, zbraknie kogoś ze zdrowym rozsądkiem — dworował.

— Nic nie jecie, sandacz ledwie ruszony. To po to, gołąbki, tak się namordowałam? Musi jechać, to musi, trudno, ale jeśli trzeba. W życiu zawsze się gdzieś odejść i dokądś wraca. Podobnie i mój Anzelmek, stale w podróży, jak nie na jeziora, to jedzie do województwa, bywa i o Warszawie zahaczy. Jedźcie, jedźcie, bo pomyśle, że wam nie smakuje.

Po obiedzie Florek zaczął się szykować do wyjścia.

— O której masz randkę z porucznikiem?

— O czwartę. Mówił, że króciutko, formalność, ja mało wiem, a oni wszyscy mają już w ręku.

Podpytaj go bliżej o pewne sprawy. Jak z tym facetem, któremu Stefan podpalili chałupę. Może porucznik popuści farby. Zapytaj także, jak się czuje nasz pacjent.

— Wygodnyś. Podyktowałeś już całą listę. A może byś sam ze mną się wybrał? — Florek rzucił to z podrażnieniem. Nigdy nie umiał zgadzać się z porucznikiem, mroził go swą urzędowością. Co innego Lutek, ten żartem, pokpią, to znów cieplejszą nutą zjednął sobie nawet surowego przedstawiciela prawa.

— E, miałem ochotę z nimi pozostać — wskazał na Dankę i Szymka. — Zresztą porucznik nie ze mną zamierza rozmawiać. Inna sprawa, mam coś do załatwienia w mieście. Zajdę na pocztę, nadam do starych depeszę, że jutro wracam.

— To i my, Danko, także...

W tej chwili, jeszcze Szymek nie skończył zdania, pulchnymi ramionami zagarnęła ich Anzelmowa.

— Tak dobrze nie ma. Wy zostaniecie przy mnie, musimy pogadać. Bo zaraz znów wyrzucicie na jakieś odłuzie i ani słowa nie będzie można wymienić. Muszę dużo się o was dowiedzieć, żeby potem Anzelmowi powtórzyć. On was ogromnie ciekaw. Jakże, mówi, Albinowa córka droga mi tak jak własne dziecko, najlepszy był przyjaciel poprzez chłopięce lata.

— Stanisława córka, pewnie pan dyrektor powiedział, a nie Anzelm. Pani ciągle się płaczą mój wujek z ojcem.

— Ano pewnie, oczywiście, że Stanisława, Stasiuczka. Tyle lat, spłatało się w sprawach, spłatało w ludziach, o jednym się mówi, o drugim myśli. Wiecie, ja wam dam konfitury z derenia. Sama je robiłam. Anzelmek czasem jak siadzie, to do połowy stoik odcyści. Smak taki ma.

Florek z Lutkiem wymknęli się w trakcie tej niemiłkającej przemowy.

— Zagada ich na śmierć. Cudo kobieta, tylko że ten język, mój Boże. Biedny Anzelmek.

cdn

107



Poza audycjami szkolnymi, o których szczegóły podajemy w codziennych programach, TV obiecuje w przyszłym tygodniu kilka przedstawień teatralnych, a ośrodek poznania zapowiada na czwartek bezpośrednią transmisję (z nowo otrzymanego wozu) z sesji Rady Narodowej Poznania. Oby ta pierwsza próba wypadła jak najlepiej!

PONIEDZIAŁEK: 17 — film dla dzieci z serii „Przygody błękitnego rycerzyka”; 17.10 — dla młodych „Refleks”; 17.30 — magazyn motoryzacyjny „Klaskon”; 17.50 — „Jutro będzie zima”; 18.15 — Kino Krótkich Filmów; 18.45 — magazyn „Eu-reka”; 20 — w Teatrze TV „Beniowski” J. Słowackiego w reż. A. Ha-nuszkielczyka, wśród wykonawców Z. Kucówna, M. Dmochowski, A. Hanuszkiewicz; 21.05 — koncert z Parzą — „Dzień ONZ”.

WTOREK: 10.35 — film francuski (dokument montażowy) „Um-rzeć w Madrycie”; 16 — Politech-

Waszyngton przed wyborami do Kongresu

1968 r.; lecz sam fakt większej jego popularności w społeczeństwie niż Johnsona — ma swoją polityczną wymowę.

Aby przeciwdziałać zmniejszającej się popularności polityki Białego Domu z powodu rozszerzania wojny wietnamskiej, zdecydowano się w kołach demokratycznych na dwa posunięcia. Z inicjatywy komisji wyborczych obydwu partii postanowiono w walce wyborczej nie postugiwać się atutem wietnamskim. Jednakże zalecenie to jest problematyczne, gdyż — zdaniem obserwatorów — nie

znajdzie powszechnego posłuchu wśród wyborców. Sprawa wietnamska będzie ciężała nad wyborami do Kongresu.

Zdaje sobie z tego sprawę Biały Dom i z tego względu zmontowano podróż Johnsona na Daleki Wschód. Celem podróży prezydenta po 6 krajach azjatyckich jest wzmocnienie pozycji USA w Azji i propagowanie zysk; opinii publicznej USA przedstawia się podróż LBJ jako „pokojową krucjatę”. Nixon zapytany przez korespondenta Associated Press, co sądzi o tej podróży prezydenta Johnsona, odpowiedział iż należało jej oczekiwać przed wyborami listopadowymi. Osobliwie jednak nie wierzy w cud tej podróży, która ma oddziaływać na opinię społeczeństwa amerykańskiego w duchu przychylnym polityce Białego Domu.

Było do przewidzenia, że w miarę zbliżania się wyborów bardziej gorączkowe staną się manewry kierowniczych kół Waszyngtonu, zmierzające do uspokojenia Amerykanów, zatrwożonych eskalacją wojny w Wietnamie, wzrastającą izolacją USA i pogorszeniem się, z winy Waszyngtonu, stosunków amerykańsko-radzieckich. Wybory listopadowe będą odzwierciedleniem nie tylko nastrojów społeczeństwa amerykańskiego, lecz i popularności prezydenta Johnsona.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

nika TV, matematyka; 17.05 — dla młodych „Młodzi wynalazcy”; 17.20 — dla młodych „Kosmos”; 17.30 — „W Krakowie” z cyklu „Klub pod Smokiem”; 18 — mechanizacja w produkcji zbrojowej; 18.30 — „Prezentujemy zespoły taneczne”; 18.55 — magazyn morski „Bryza”; 20 — Poznański Przegląd Kulturalny; 20.15 film „Umrzeć w Madrycie”; 21.40 — Wszelchnia TV „Dalekie drogi”; 22.30 — powtórka popołudniowej Politechniki TV.

ŚRODA: 10.30 — „Wspomnienie zła” film z serii „Baron”; 15.45 — lekcja j. rosyjskiego; 16.10 — „Przy-pomniamy, radzimy”; 16.20 — Polska Kronika Filmowa; 16.50 — w Teatrze Młodego Widza „Niejawny Zespół Filmowy Słfms” (powtórka); 17.35 — „Nie tylko dla pań”; 17.55 — „Jeszcze jedna bariera czyli o niezawodności” z cyklu „Perspektywy”; 18.30 — muzyka dawna Europy Środkowej i Wschodniej; 19 — „Piorytety”; 20.15 — film „Wspomnienie zła”; 21.05 — magazyn „Światowid”; 21.35 — na półkach księgarskich; 22 — w Teatrze TV „Chłopcy” St. Grochowiaka.

CZWARTEK: 19.55 — transmisja z sesji Rady Narodowej Poznania; 16.25 — lekcja j. francuskiego; 17 — dla dzieci kino „Ptyś”; 17.20 — dla młodych „Klub pancernych”; 17.40 — „Medale i detale”; 18.10 „Sylwetki X Muzy”; 18.35 — „Kiedy trzeba podjąć decyzję”; 18.55 — program rozrywkowy „Szukamy przeboju”; 20 — satyra antywojenna; 20.15 — w Teatrze Kobra „Obraz w czarnej ramie”, widowisko J. Langer; 21.15 — Trybuna Telewizyjna; 22.20 — lekcja j. francuskiego.

PIĄTEK: 16.25 — lekcja j. angielskiego; 17 — dla dzieci „Miś z o-kienka”; 17.15 — dla dzieci „Obcy” film z serii „Bella i Sebastian”; 17.45 — kilka słów o programie; 18 — magazyn „Nr 149859”; 20 — Kto nika Tygodnia; 20.15 — w Teatrze TV „Albertusy”, anonimowa ry-baltowska komedia plebejska z XVI w.; 21.35 — 10 minut recenzji; 22 — magazyn medyczny; 22.35 — lekcja j. angielskiego.

SOBOTA: 11.25 — film włoski (powtórzenie) „Vivere in pace”; 16.35 — dla nauczycieli o kłopotach z nastolatkami; 17 — tele-konkurs dla młodych „Czy masz dobrą pamięć”; 17.40 — film jugo-słowiański „Sąd nad kotem Mruc-kiem”; 18.50 — gawędy wilków morskich; 19.05 — włoskie melo-die rozrywkowe; 20 — „W Luwrze” film z serii „Belphégor czyli upiór Luwru”; 20.45 — sport; 21 — program rozrywkowy z Zurychu; 22.15 — film „Vivere in pace”.

NIEDZIELA: 18.30 — Politechnika TV, geometria wykresów i chemia; 9.35 — lekcja j. rosyjskiego; 9.55 — Politechnika TV, matematyka; 11 — „Węgierskie instrumenty ludowe” z cyklu „W świecie sztuki”; 11.30 — Polska Kronika Filmowa; 11.50 — film węgierski „Zakochani rowerzyści”; komedia; 13.30 — „Gośćcie się sądzić” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”; 13.45 — „Przemiany”; 14.10 — widowisko H. Januszewskiej „Smocza legenda” (szczeciński teatr lalek); 15 — sprawozdanie sportowe; 16 — program baletowy z Poznania „Z opowieści Księgi Nihongi”; 16.30 — „Refleksje”; 17 — „Most” film z serii „Cztery pancerni i pies”; 18 — montaż bułgarskich melodii ludowych i tańców „Wesele w Tra-cji”; 18.45 — „Azy!” z cyklu „Por-trety”; 20 — „Divertimento Op. 3”; 20.15 — „Szelesty jesienne”, tekst i reżyseria J. Przybora, muzyka J. Wasowskiego, wykonawcy I. Cembrzyńska, K. Jedrusik, M. Czecho-wicz, B. Kobiela, L. Polak, B. Pawlik; 20.30 — Słownik Wyrazów Obcych; 20.50 — sport; 21.10 — film radziecki „Był sobie diad i baba” dramat obyczajowy; 23 — sport.

A „GŁOS WIELKOPOLSKI” 3 Nr 251 (7058) 22 X 1966 r.

Poznajmy się...

WSPÓŁCZEŚNI EDISONOWIE

Uczelnia i fabryka w jednej chodzą parze

Najgenialniejsze nawet osiągnięcia naukowo-techniczne nie byłyby możliwe bez udziału w nich ludzi. Żaden automat — jak dotychczas — jeszcze nie potrafi w pełni zastąpić człowieka. Tak się jednak dzieje, że przez długie lata potrafimy pamiętać nazwę, określić, a nawet nieraz parametry jakiegokolwiek urządzenia; jego twórca natomiast pozostaje zwykłym w cieniu, zapomniany. Dotyczy to także tak wielkich nazwisk jak np. Edison, Marconi, Stevenson i wielu innych. Na co dzień używamy wiele przedmiotów i urządzeń, które swego czasu wyniosły ich autorów do miana geniuszów. Dziś już tylko w szkole dzieciom przypominają się, że lokomotywy, to Stevenson, żarówka, to Edison itp.

Żyjemy w takich czasach, które dostarczają nam wiele różnych wrażeń. Rewelacji technicznych jest tak wiele, że przechodzą obok nas niemal bez zauważenia. Nie mówiąc już o ludziach — wynalazcach, którzy zasługują na coś więcej

niż tylko zarejestrowanie w urzędowych aktach. Dodajmy jeszcze, że Poznań należy do czołówek w zakresie wynalazczości i racjonalizacji, a zatem jest tu wielu ludzi, mających w swoim dorobku znakomite nieraz rozwiązania techniczne.

Bracia - rekordziści

Nazywają się Iraki i Jan Zautaszewski. Są oryginalni w swoich osiągnięciach. Urodzeni w Poznaniu, związani serdecznymi więzami z naszym miastem, tu ukończyli studia politechniczne na Wydziale Budowy Maszyn, tu zaczęli pracę w Fabryce Obrabiarek HCP. Zawsze razem. Być może, pewną rolę w obraniu ostatecznego kierunku pracy odegrał ich nauczyciel z Politechniki doc. inż. M. Tutak, być może zdecydowały też inne względy. Faktem jednak jest, że pracując w jednej fabryce, tworzą dobre rzeczy — i to od samego niemal początku swej pracy zawodowej.

Na „sumieniu” mają po kilka wynalazków. Inż. Iraki zgłosił 7 projektów, w tym 4 noszące cechy wynalazku, z których na 3 otrzymał już patent. Inż. Jan Zautaszewski natomiast jest autorem 3 projektów, w tym 2 zostały opatentowane. Pierwszy z nich zaczynał realizację wcześniej. Jeszcze podczas studiów, kiedy wyjechał na praktykę do Chrzanowa. Wówczas opracował projekt urządzenia do przesuwania ciężkiego konika tokarki do zestawów kołowych. Dzięki temu skrócony został czas pomocniczej operacji, a ponadto uczyniło to obsługę maszyny lepszą. Jak sam powiada, urządzenie w Chrzanowie pracuje do dzisiaj.

Późniejsze, złożone już w HCP projekty, dają obu konstruktorom wiele powodów do zadowolenia, choć nie są to wynalazki, które mogłyby wstrząsnąć światem. Nie moż-

na im odmówić jednak znacznej wartości, nie tylko wymiernej w ziółkach. Np. urządzenie do mocowania przedmiotów na tokarkach kosztuje na zachodzie Europy około 2 tys. dolarów. Nasze, polskie już urządzenie kosztuje 8 tys. zł. Najważniejsze jest jednak to, że przez wprowadzenie projektów najczęściej następuje uproszczenie i ułatwienie procesów produkcyjnych, które dają już bezpośrednie korzyści, bezpośredniemu wykonawcy. A są to niejednokrotnie wartości niewymierne.

Fabryczny duet

Emil Samaro i Józef Kościński pracują w Fabryce Narzędzi od 14 i 16 lat. Do nigdzie nie zarejestrowanej „spółki” przystąpili obaj w 1964 roku. I od tej pory datuje się dorobek ich współpracy. W sumie przez ten stosunkowo krótki czas opracowali razem 25 projektów stosowanych obecnie w fabryce. Mają w tym jeden wynalazek, jeden nosi cechy wzoru użytkowego, pozostałe konstrukcje — pomoce warsztatowe — służą z powodzeniem zakładowi i ludziom obsługującym maszyny — ułatwiają pracę, eliminują powstawanie braków przy pewnych rodzajach produkcji, poprawiają warunki bhp i in.

Obaj są ślusarzami narzędziowymi, dodajmy, że są także bystrzymi obserwatorami toku produkcyjnego. 25 projektów opracowanych w ciągu nie całych dwóch lat — to chyba dostateczny argument. Wiele jednak czasu poświęcają swoim ciągle nowym pomysłom. Często pracują nad nimi także w domu, dzieląc sprawę dliwie obowiązki domowe, zawodowe i zainteresowania... Jeden namiętnie lubi zbierać grzyby, drugi uwielbia wędkowanie. Ale jak powiada obaj — mają sprzyjającą do tego atmosferę i w domu i w zakładzie; pracują w gronie doświadczonych racjonalizato-

rów, którzy nie odmawiają im pomocy. Ze swej działalności mają też satysfakcję osobistą i — korzyści materialne.

Kres wypadkom

W Fabryce Części Tłocznych HCP często zdarzały się wypadki przy pracy. M. in. Czesław Przech jest elektrykiem. Przeglądał się wiele razy, jak karetką odwoziła kontuzjowanych ludzi najczęściej z obciętymi palcami. To zadecydowało. Dzisiaj Czesław Przech ma w swoim dorobku dwa patenty samodzielne i jeden jako współautor. Pierwszy z nich stanowi swego rodzaju rewelację. Jest to zabezpieczenie pras szybkoobrotowych, właśnie tych, przy których zdarzało się tak dużo wypadków. Przez wprowadzenie układu automatycznego wyeliminowano całkowicie wypadki, zabezpieczenie rąk obsługujących prasę jest dzisiaj 100-procentowe.

Wynalazca opracował także projekt zabezpieczenia do pras hydraulicznych, a jako współautor — licznika do pras (eliminacja liczenia, kiedy maszyna chodzi w biegu jałowym, każdy bowiem ruch maszyny — także bez pracy — powodował skok licznika).

Czesław Przech jest od wielu lat racjonalizatorem. W HCP pracuje od 1952 roku; dwa lata później złożył pierwszy projekt. Patenty natomiast jakie uzyskał pochodzą z ostatnich dwóch lat. Zapytany czy warto być racjonalizatorem odpowiedział bez wahania: — oczywiście! Mimo że racjonalizator także często przeżywa chwile załamań.

MARIUSZ JANOWSKI

0 tym jeszcze nie wiecie?

▲ Każdy produkt, opuszczający fabrykę musi być oznakowany. Dotychczas nanoszenie cech na produktach następowało w czasie obróbki przedmiotu. Znaki po jakimś czasie stawały się niewidoczne, na skutek ścierania powierzchni, szczególnie na powierzchniach twardych (hartowanych). Ostatnio w Biurze Narzędzi HCP konstruktorzy inż. K. Gozdowski i technik H. Czujewicz opracowali projekt wibropisu, działającego z pantografem grawerki, który pozwoli na trwałe znakowanie i jednocześnie poważnie skróci cały proces.

▲ W Politechnice Poznańskiej opracowano konstrukcję nowej wiertarki. Zespół konstruktorów pracował pod kierownictwem doc. M. Tutaka.

▲ Dla racjonalizatorów, kapitalne znaczenie ma szybkość wprowadzania projektów do produkcji. W HCP jeszcze kilka lat temu nie było z tym najlepiej. Obecnie jednak sprawy te biegą znacznie szybciej. Duża w tym zasługa rzeczownika patentowego, którym jest inż. Roman Mikosza. W zakładzie mówi się, że jeśli projekt przejdzie przez „sito” rzeczownika, szanse wprowadzenia go w życie są realne.

▲ W HCP zarejestrowanych jest 70 kobiet racjonalizatorek. Tylko część z nich jest aktywna. Biorąc pod uwagę, że zakłady zatrudniają 3 tys. kobiet, racjonalizacja zainteresowanych jest bardzo mało pracownic. Aby ten stan zmienić, zorganizowane zostaną specjalne konkursy w celu popularyzacji ruchu racjonalizatorskiego i wynalazczego wśród kobiet.

Ciekawostki ze świata

KOBIETY WIĘCEJ WARTO

Nauka znowu udowodniła, że kobiety są więcej warte od mężczyzn. Uczeń z brytyjskiego ośrodka atomowego w Aldermaston stwierdził, że włosy kobiet zawierają przeciętnie więcej złota niż włosy mężczyzn. Pomiar przeprowadzono metodą neutronowej analizy aktywacyjnej.

GIGANTYCZNA AKWAREA

Naukowcy amerykańscy zamierzają rozpuścić w wybranych miejscach Prądu Zatokowego czerwoną farbę, aby zbadać przyływ mas wodnych tej gigantycznej cieplej superzręki w Oceanie Atlantyckim. Oprócz czerwonej farby, badacze użyją srebrnego proszku aluminiowego oraz pomarańczowych i żółtych boi.

SZYBKA KAMERA FILMOWA

Sumska fabryka mikroskopów i aparatów elektroauto-

matycznych zbudowała niewielką elektroniczną kamerę filmową, która przez bardzo krótką chwilę może pracować z prędkością do 10 milionów kadrów na sekundę.

WITAMINA B-6 DLA ROŚLIN

Uczeń radziecki stwierdził, że witamina B-6 przyspiesza wzrost i rozwój roślin. Groch i pszenica pod jej wpływem rosły o 25-40 procent szybciej, a liście i źdźbła nabierały soczystości zielonej barwy. Witaminę dodawano do wody, w której znajdowały się kiełkujące nasiona roślin.

SAMOLOTY NAD ATLANTYKIEM

Pasażerski ruch powietrzny przez Północny Atlantyk był w pierwszej połowie 1966 o 19,2 proc. większy niż w odpowiednim okresie roku ubiegłego. Przewozy towarowe na tych samych szlakach wzrosły o 27,5 proc. (PAP)

WIĘCEJ ŚWIATŁA

W przedziale kolejowym kilku pasażerów — jako że droga daleka — czyta. Jest wieczór. Pociąg rusza z kolejnej stacji. W tym momencie światło przygasa. Wszyscy odkładają książki, czasopisma. Co bardziej niespokojni spoglądają na żółto i słabo świecącą żarówkę. Zanim na nowo zacznie ona świecić pełnym blaskiem, upłynie kilkadziesiąt sekund.

Powodują to zmiany napięcia podczas ruchu pociągu. Niejedni pasażer mogliby pomyśleć, że można by wzmocnić siłę światła przez zainstalowanie większej liczby żarówek. Jednak przeciwko temu przemawiają względy ekonomiczne. Pojemność baterii jest bowiem ograniczona, moc prądu także. Można by oczywiście instalować większe przetwornice maszynowe, dla zlikwidowania napiętego bilansu energetycznego wagonu. Lecz i to nie wyeliminowałoby przegasan światła podczas ruchu pociągu.

Konieczność wprowadzenia lepszego oświetlenia, naprawa dzieła konstruktorów na myśl instalowania w wagonach świetlówek. Ale przetwornice ma-

szynowe dają tylko prąd stały o niskim napięciu, z którego wprost nie można zasilać świetlówek. Konieczne jest więc podwyższenie napięcia i przetworzenie na prąd zmienny. Przetwornice maszynowe charakteryzują się ponadto niską sprawnością, wynoszącą najwyżej 70 proc. Do tego trzeba dodać, że przetwornice posiadają częstotliwość 50 Hz. Tymczasem kontrahenci, zakupujący nasze wagony wymagali podwyższenia częstotliwości do 400 Hz.

Konstruktorzy z Fabryki Wagonów HCP — mgr inż. Jan Szmajs, Stefan Ratajczyk i Henryk Urbański w swoich poszukiwaniach najwłaściwszego rozwiązania, poszli w kierunku zastosowania przekształtników półprzewodnikowych (tzw. tranzystorów) centralnych i indywidualnych przetwarzających prąd stały na zmienny. Te ostatnie o tyle są lepsze od centralnych, że każda świetlówka ma własny przekształtnik. „Wysiadzie” np. jeden w wagonie, świecą pozostałe. Również ruch pociągu nie ma wpływu na ciągłość świecenia. Poza tym łatwo można modernizować stary wagon. Nie potrzeba tu zakładać specjalnej instalacji.

Największe walory, nowego systemu oświetlenia tkwią w tym, że uzyskało się tą drogą wysoką sprawność (85 proc.), wysoką skuteczność, przez podwyższenie częstotliwości aż do 5000 Hz (warto dodać, że w krajach zachodnich oświetlenie tego typu ma te same wartości). Przekształtniki poznańskich konstruktorów wyróżniają się oprócz tego małymi rozmiarami, wielkością przypominającą mniej więcej średnią paczkę proszku do prania.

Dokumentację przekształtnika opracował mgr inż. Leszek Wójcik z Instytutu Elektrotechniki w Warszawie, w bardzo krótkim czasie. U Ce-

„RD 76”. Prace badawcze przy czyniły się w pewnym stopniu do wyjaśnienia powodów trudności produkcyjnych silników okrętowych. Już w stosunkowo krótkim czasie można było wyeliminować wadliwe działanie łożysk. W HCP, na podstawie doświadczeń Politechniki, zmieniono technologię i obecnie z łożyskami nie ma już kłopotów.

Pisałszy kiedyś w „Głosie” o trudnościach z uruchomieniem produkcji ciężkich lokomotyw spalinowych o mocy 1800 KM. Jak się okazuje i tu jednym z elementów, które wymagały specjalnego rozpracowania były łożyska. Zajmuje się tym również obecnie Katedra Budowy Maszyn.

Kierujący katedrą doc. dr inż. Kazimierz Niewiarowski, przestrzega jednak przed zbyt nim optymizmem, jeśli chodzi o szybkie wprowadzenie do produkcji ciężkiej lokomotywy spalinowej. Polska zaczęła lokomotywy spalinowe produkować stosunkowo niedawno. „Rozgrzanie” wszystkich trudności nie jest więc takie proste. Z tymi sprawami kłopoty mają także znacznie lepiej przygotowane zakłady, w wysoko uprzemysłowionych krajach świata. Ponadto problem, którym zajmuje się katedra nie jest jedynym. Aby wyprodukować w pełni sprawną lokomotywę trzeba długich prób i wielu różnorodnych eksperymentów.

Z innych dziedzin współpracy wymienić można jeszcze uczestnictwo pracowników katedry w komisjach oceny silników — w komisji przy Zjednoczeniu TASKO i w komisji, działającej przy Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego, a także w próbach silników kolejowych produkowanych w HCP. (mj)

Otwarta droga

Niektórzy sądzą, że wprowadzanie technicznych nowinek należy wyłącznie do personelu technicznego. Jak się okazuje w tych sprawach nie ma monopolu. Nawet kasjerki mogą zostać racjonalizatorami.

Tak jak np. kasjerka kasy głównej HCP, która zgłosiła projekt racjonalizatorski o charakterze technicznym. Projekt dotyczy urządzenia podawczego do kwitów, delegacji i rachunków. W wyniku zrealizowania tego projektu, zlikwidowane zostało uciążliwe i nieustanne podchodzenie do okienka łączącego kasę z likwidatorem, a ponadto nastąpiła całkowita likwidacja przeciągów, które „zdmuchiwały” papiery i powodowały bóle głowy kasjerów. W nagrodę kasjerka za swoje proste i nieskomplikowane urządzenie otrzymała 400 zł oraz zdobyła wdzięczność swoich koleżanek i kolegów.

Udana rodzina: RV 16-100

Zakłady „Cegielskiego” rozpoczęły seryjną produkcję obrabiarek do metali w roku 1938. Nie mając niezbędnego doświadczenia i chcąc jednym skokiem zbliżyć się do światowego poziomu w tej dziedzinie wytwórczości, zakupiły w Anglii licencję na produkcję niezwykle wydajnych maszyn rewolwerowych typu Ward. Jednocześnie zaczęły tworzyć zespół zdolnych konstruktorów, którzy mieli konstrukcje tych maszyn do-

skonalic i rozwijać w nowe, rodzime już typy.

Wojna przekreśliła te plany. Po wyzwoleniu Zakłady raz po raz wracały do koncepcji stworzenia całej rodziny tokarek rewolwerowych polskiej konstrukcji. Uważały bowiem, że tylko taka specjalizacja pozwoli im rozwinać nową, wielkoseryjną i taną produkcję tych poszukiwanych maszyn.

Niestety, kraj potrzebował wtedy różnych maszyn, nie tylko rewolwerówek. Zakłady wytwarzały więc obok pojedynczych odmian rewolwerówek także wiertarki, pily tarczowe, tokarki zwykłe i automatyczne różnych typów. Tak było do listopada 1964 roku. Wtedy to na konferencji partyjnej w Zakładach ustalono, że podstawowym warunkiem postępu technicznego jest specjalizacja, skupienie się na określonym typie maszyn.

Za słowem poszły czyny. Zakładowe Biuro Konstrukcyjne nastawiło się na stworzenie „5-osobowej” rodziny nowoczesnych rewolwerówek typu RV. Trzy odmiany jednej z tych maszyn — RV40 już Zakłady produkowały. RV63 i RV100 były daleko zaawansowane. Brakowało RV 16 i RV 25.

Dziś, po dwóch latach kursu na specjalizację można powiedzieć, iż „Cegielski” ma już swoją wymarzoną rodzinę polskich rewolwerówek. Wystawia je na targach w kraju i za granicą i robi furorę. Bo jest to rodzina naprawdę udana. Skomplikowana w budowie, wyposażona we wszystkie możliwe „cudeńka”, a jednocześnie prosta w obsłudze, wydajna i niezawodna. Ma przy tym zwarty, estetyczny wygląd, jest lekka, statyczna i zajmuje sobą mało miejsca w fabryce. (pch)

W „Koziołkach”
na październik
121 NAGRÓD
wartości 320.000,—
złotych
Główne wygrane
„WARTBURG
DE LUX”
i „ZASTAVA”
K7704

**ŻYWE
KARPIE!**
polecają
SKLEPY CENTRALI RYBNEJ
M7423

Pracownicy poszukiwani
Cech Rzemiosł Drzewnych w Poznaniu, ul. Marchewskiego 108/112 pokój 29 — przyjmuje zgłoszenia UCZNIÓW powyżej 14 lat do zawodów STOLARSKIEGO, MODELARSKIEGO i KOŁODZIEJSKOKAROSERYJNEGO. Dalszych informacji udzieli biuro Cechu. K7944
Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu, ul. Starolecka 18 — zatrudnia zaraz
PSYCHOLOGA.
Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Chemicznego.
Wszelkich informacji w sprawie zatrudnienia udzieli Dział Kadr i Szkolenia, Poznań, ul. Starolecka 18 pokój nr 1, tel. 700-21. K7013
Dzielnicy Rejon Dróg i Zieleni Poznań - Jeżyce, ul. Zeromskiego 39 — zatrudni następujących pracowników:
— OGRÓDNIKÓW,
— OPERATORÓW SPRZĘTU LEKKIEGO.
Warunki pracy do uzgodnienia. K7179

Praca
Potrzebny mężczyzna do prac w gospodarstwie rolnym, na stałe, Stanisław Różyński, Moraczewo — pła Rydzyna, pow. Leszno (Poznańskie). 15335p
Szewca zdolnego fachowca, specjalność damskie obuwie, przyjmie zaraz. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34311g
Robotnika, ucznia, przyjmie w zawodzie zdunskim. Jan Chwałkowski, Poznań, ul. Głogowska 142 m. 5. 33412g
Zatrudnię fotografa. St. Koralewski, Babimost, ul. Gen. Świerczewskiego 1. 32992g
Pomoc domowa, chętnie z prowincji, zatrudni zaraz, lekarka. Ul. Sowińskiego 19 m. 3. 34976g
Potrzebny samotny pracownik do gospodarstwa. Stechowicz Koscian, Gurostowo 2. 33934g
Nauka
Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 33280g

Dnia 19 października 1966 roku zmarł, długoletni i zasłużony pracownik naszej Spółdzielni, założyciel Zakładu Usług Administracyjno-Biurowych
kol. Stanisław Kowalczyk
Z żalem żegnamy sumiennego i drogiego współpracownika.
Pogrzeb odbędzie się dnia 22 października 1966 r. o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.
RADA ZARZĄD WSPÓŁPRACOWNICY
Spółdzielni Inwalidów im. Dr. Fr. Witarszka w Poznaniu. K7756

Dnia 19 października 1966 r. zmarła w Bogu, namaszczone Olejami św., nasza najdroższa i najukochańsza matczka, teściowa, babcia i ciocia, przeżywszy lat 65
Zofia Laufer
z domu SZALATA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 13 na cmentarzu regionalnym Miłostowo.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Zawady 4. 34999g

Dnia 19 października 1966 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matczka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 95, sp.
Stanisława Ziętkowiak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 13.15 na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Niecała 16 m. 11. 34911g

Dnia 19 października 1966 r. zmarł, sp.
Jan Stachowiak
instalator
długoletni członek Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się dnia 22 października 1966 r. o godz. 13.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie. Cześć Jego Pamięci!
ZARZĄD
Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu. K7751

Kupno
Maszynę do szycia elektryczną, wieloczołową, wałkową, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34948g.
Sprzedaż
Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 30693g
Sprzedam platformę na 16. Grobla 20. 32955g
Wózki dziecięce poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33, przy Starym Rynku. 32453g
Kręwy róż, wybór eksportowy, sprzedam, wysyłam pocztą. Tel. 555-35. 32523g
Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Szczępanka, Czerwonej Armii nr 70. 32503g
Hrany, furtki, słupki, siatki, kompletne ogrodzenia wykonuje. Dąbrowskiego 42. 34551g
Sprzedam bramę żelazną z furtką, Poznań — Dębica, ul. Drużynowa 20. 34566g
Motocykl Pannonia 250 — jak nowy, sprzedam. Cena 11.500,— zł. Kobylin, pow. Krotoszyń, ul. Krotoszyńska 39. 34947g
Sprzedam młodą krowę, drugi raz cielna oraz wirowkę, Komorniki k/Poznań, ul. Poznańska 72. 34196g
Akordeon 80-basowy (2.500,— zł). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10000g.
Nowa maszyna do szycia „Köhlera” wieloczołową sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33158g.

Sprzedaż
Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 30693g
Sprzedam platformę na 16. Grobla 20. 32955g
Wózki dziecięce poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33, przy Starym Rynku. 32453g
Kręwy róż, wybór eksportowy, sprzedam, wysyłam pocztą. Tel. 555-35. 32523g
Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Szczępanka, Czerwonej Armii nr 70. 32503g
Hrany, furtki, słupki, siatki, kompletne ogrodzenia wykonuje. Dąbrowskiego 42. 34551g
Sprzedam bramę żelazną z furtką, Poznań — Dębica, ul. Drużynowa 20. 34566g
Motocykl Pannonia 250 — jak nowy, sprzedam. Cena 11.500,— zł. Kobylin, pow. Krotoszyń, ul. Krotoszyńska 39. 34947g
Sprzedam młodą krowę, drugi raz cielna oraz wirowkę, Komorniki k/Poznań, ul. Poznańska 72. 34196g
Akordeon 80-basowy (2.500,— zł). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10000g.
Nowa maszyna do szycia „Köhlera” wieloczołową sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33158g.

Sprzedaż
Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 30693g
Sprzedam platformę na 16. Grobla 20. 32955g
Wózki dziecięce poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33, przy Starym Rynku. 32453g
Kręwy róż, wybór eksportowy, sprzedam, wysyłam pocztą. Tel. 555-35. 32523g
Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Szczępanka, Czerwonej Armii nr 70. 32503g
Hrany, furtki, słupki, siatki, kompletne ogrodzenia wykonuje. Dąbrowskiego 42. 34551g
Sprzedam bramę żelazną z furtką, Poznań — Dębica, ul. Drużynowa 20. 34566g
Motocykl Pannonia 250 — jak nowy, sprzedam. Cena 11.500,— zł. Kobylin, pow. Krotoszyń, ul. Krotoszyńska 39. 34947g
Sprzedam młodą krowę, drugi raz cielna oraz wirowkę, Komorniki k/Poznań, ul. Poznańska 72. 34196g
Akordeon 80-basowy (2.500,— zł). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10000g.
Nowa maszyna do szycia „Köhlera” wieloczołową sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33158g.

Sprzedaż
Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 30693g
Sprzedam platformę na 16. Grobla 20. 32955g
Wózki dziecięce poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33, przy Starym Rynku. 32453g
Kręwy róż, wybór eksportowy, sprzedam, wysyłam pocztą. Tel. 555-35. 32523g
Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Szczępanka, Czerwonej Armii nr 70. 32503g
Hrany, furtki, słupki, siatki, kompletne ogrodzenia wykonuje. Dąbrowskiego 42. 34551g
Sprzedam bramę żelazną z furtką, Poznań — Dębica, ul. Drużynowa 20. 34566g
Motocykl Pannonia 250 — jak nowy, sprzedam. Cena 11.500,— zł. Kobylin, pow. Krotoszyń, ul. Krotoszyńska 39. 34947g
Sprzedam młodą krowę, drugi raz cielna oraz wirowkę, Komorniki k/Poznań, ul. Poznańska 72. 34196g
Akordeon 80-basowy (2.500,— zł). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10000g.
Nowa maszyna do szycia „Köhlera” wieloczołową sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33158g.

Sprzedaż
Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 30693g
Sprzedam platformę na 16. Grobla 20. 32955g
Wózki dziecięce poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33, przy Starym Rynku. 32453g
Kręwy róż, wybór eksportowy, sprzedam, wysyłam pocztą. Tel. 555-35. 32523g
Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Szczępanka, Czerwonej Armii nr 70. 32503g
Hrany, furtki, słupki, siatki, kompletne ogrodzenia wykonuje. Dąbrowskiego 42. 34551g
Sprzedam bramę żelazną z furtką, Poznań — Dębica, ul. Drużynowa 20. 34566g
Motocykl Pannonia 250 — jak nowy, sprzedam. Cena 11.500,— zł. Kobylin, pow. Krotoszyń, ul. Krotoszyńska 39. 34947g
Sprzedam młodą krowę, drugi raz cielna oraz wirowkę, Komorniki k/Poznań, ul. Poznańska 72. 34196g
Akordeon 80-basowy (2.500,— zł). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10000g.
Nowa maszyna do szycia „Köhlera” wieloczołową sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33158g.

Samochody
Sprzedam Trabant limuzyna oraz Syrenę 101, Poznań, Selegiennego 137. 34665g
Sprzedam samochód Warszawa 203 z PKO nowa, przebieg 4.000 km. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15506p.
Fiat 600 D, czerwony, rok 1964, sprzedam. Władomość: tel. 670-946. 34581g
Sprzedam Fiat Multipla, Poznań, Obornicka 17 — Stacja Obsługi. 33323g

Dnia 19 października 1966 r. zmarł, nasz długoletni członek i pracownik
kol. Piotr Lembiak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 października 1966 r. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.
Rodzinie Zmarłego
WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
składają
ZARZĄD RADA CZŁONKOWIE
Spółdzielni Usług Przewozowych „Przewoźnik” w Poznaniu. K7761

Dnia 19 października 1966 r. zmarł, sp.
Jan Stachowiak
instalator
długoletni i ofiarny członek naszej Spółdzielni Cześć Jego Pamięci!
Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. 1966 r. o godzinie 13.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
RADA ZARZĄD PRACOWNICY
Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zhytu Blacharzy, Instalatorów i Ogrzewników w Poznaniu. K7759

Dnia 20 października 1966 r., odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, prababcia, siostra, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 86, sp.
Wiktoria Kmiećkowiak
z domu CHENDLARSKA
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm. z domu żałoby o godz. 15.
W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI,
PRAWNUCZKI, RODZINA
Stęszew, Rynek 5. 34910g

BAZA I WARSZTATY
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych Poznań — Podolany
ulica Druskiennicka — telefon numer 435-26 (dojazd autobusem numer 60 i 68)
POSIADA NADMIAR ATRAKCYJNYCH CZĘŚCI ZAMIENNYCH do
Warszawy, Żuka, Stara 20 i 25, Mazura D-35, 40 i 50, Stalnic S-80 i 10, silnika KDM-80 i 100 oraz materiałów elektro-technicznych i innych.
Bliższe informacje otrzymać można telefonicznie — od dnia 15. X. 1966 r. K7437

Kupię „Warszawę” po wyładunku. Stan nadwozia obojętny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34978g.
Sprzedam tanio „Warszawę”, rok produkcji 1960. Nowak, Września, Kosynierów 20. 15178p
Wartburg Camping, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34501g.
Do wynajęcia garaż w woli Grunwald, okolica Marceleskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33236g.
Sprzedam traktor „Zetor”, stan bardzo dobry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33248g.
Sprzedam Skodę 1102 — staro dobry, 20.000,— zł. Puszczykowo, Golebia 18 (w niedzielę). 33242g
Sprzedam „Syrenę 102” Poznań, tel. 507-76. 33263g
Samochód osobowo-bagazowy tanio sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33272g.

Lokale
Pomieszczenie z urządzeniem na hodowlę pieczarek odstąpię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32742g.
Mieszkanie dwupokojowe z kuchnią, komfortowe, centrum, zamienię na mieszkanie z ogrodem w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33159g.
Kupię pokój z kuchnią lub kawalerkę własnościową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35194g.
Przyjmę 2 panienki lub uczniów na pokój. Szczepankowo, Morwowa 24. 33209g
Sprzedam lokal nowoczesny — centrum. Możliwość zamiany mieszkania. Sińsk, skrytka pocztowa 165. 14482p
Zamienię komfortowe 1-pokojowe mieszkanie (c.o.) w Świnoujściu na podobne lub kawalerkę w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33301g.
Kawalerkę komfortową, kuchnia, łazienka, c.o., zamienię na większe, samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34192m.

Nieruchomości
Okazyjnie sprzedam dom — wolne duże mieszkanie, ogród, budynek gospodarczy, w Zaniemyśli, 33 km od Poznania, miejsce wódcę letniskową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34340g.
Sprzedam korzystnie działkę budowlaną 530 m² Świerczewo — Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34274g.
Kupię wylączoną willę w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33328g.

KOLEDZE
Januszowi Wesółowskiemu
z powodu zgonu
MATKI
SZCZERE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
składają:
Podst. Organizacja Partyjna, Rada Zakładowa, PREZYDIUM RADY WOJEWÓDZKIEJ ZRZESZENIA „LUDOWE ZESPOŁY SPORTOWE” oraz WSPÓŁPRACOWNICY I DZIAŁACZE naszego Zrzeszenia. 34888g

Dnia 21 października 1966 r. zmarł, po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 60, sp.
Ignacy Kiełbasiński
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKA, ZIEĆ, WNUKI I RODZINA
34977g

s. + p.
ZYGMUNT FIRYN
inżynier
zmarł, po krótkiej chorobie, dnia 28 września 1966 r. w Tuluzie.
Uroczystość żałobna, odbyły się w dniu 5 października w kościele polskim w Paryżu, o czym nastąpił pogrzeb na cmentarzu w Montmorency.
Msza św. żałobna zostanie odprawiona w czwartek, dnia 21 października o godz. 8 w kościele OO. Dominikanów, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni
SIOSTRY
Poznań, ul. Świt 33 m. 6. 34816g

Dnia 20 października 1966 r., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najtroskliwszy tatus, teść, dziadziś, brat i wujek, przeżywszy lat 66, sp.
Marian Józef Marecki
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKA, ZIEĆ I RODZINA
Poznań, Zamkowa 5 m. 1. 34908g

KOLEDZE
Januszowi Wesółowskiemu
z powodu zgonu
MATKI
SZCZERE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
składają:
Podst. Organizacja Partyjna, Rada Zakładowa, PREZYDIUM RADY WOJEWÓDZKIEJ ZRZESZENIA „LUDOWE ZESPOŁY SPORTOWE” oraz WSPÓŁPRACOWNICY I DZIAŁACZE naszego Zrzeszenia. 34888g

MIEJSKI HANDEL DETALICZNY
ARTYKUŁAMI CHEMICZNYMI
Poznań, ul. Konfederacka — barak 5
Telefony — 670-375
Dyrektor Naczelny — 670-275
zawiadamia, że już wkrótce zostanie uruchomiony jedyny na terenie miasta Poznania i województwa poznańskiego:
przy ul. STASZICA nr 4
sklep specjalistyczny, prowadzący
ODCZYNNIKI CHEMICZNE
chemikalia laboratoryjne, odważniki analityczne, papierki wskaźnikowe, papiery, bibuły, sączki filtracyjne i artykuły chemii organicznej i nieorganicznej, esencje spożywcze.
SKLEP BĘDZIE PROWADZIŁ SPRZEDAŻ POZARYNKOWĄ ZA CZEKI I GOTÓWKĄ.
Zainteresowanych prosimy o odwiedzenie sklepu celem złożenia zamówienia.
Sklep będzie czynny od godz. 8—16 w soboty od godz. 8—14
Telefon: 437-78. K7566

Matrymonialne
Wspólnika z większą gotówką do zagospodarowania szklarni, na bardzo dobrych warunkach — przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34549g.
Kupię dom z ogrodem lub działkę przy dogodnej komunikacji, również na prowincji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33134g.
Domek jednorodzinny, murowany, pokój, kuchnia, ogród, oparkowany, szałka, zadrzewiony, 173 m², możliwość rozbudowy, okolica Mosiny — spieszenie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33157g.
Sprzedam dom, 2 i pół ha ziemi, zabudowania gospodarcze, pow. Szamoty, Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33215g.
Sprzedam dwie parcelki pod budowę. Władysław Szygula, Kościan, Sierakowskiego 12. 33242g
Parcelę pod budowę domu jednorodzinnego z pełnym uzbrojeniem w Poznaniu, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33299g.
Kupię domek jednorodzinny do zamiany 2-pokojową, kuchnia, łazienka, c.o., śródmieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33353g.

Różne
Wypożyczam porcelanę, nakrycia stołowe na każdą uroczystość. Poznań, Żydowska 33. 32452g
Wspólnika z większą gotówką do zagospodarowania szklarni, na bardzo dobrych warunkach — przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34549g.
Wdowa po pięćdziesięciu, posiadająca mieszkanie, własne przedsiębiorstwo, pozna pana do lat 60, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33388g.

KOLEDZE PREZESOWI
Józefowi Wiśniewskiemu
z powodu zgonu
MATKI
SZCZERE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
składają:
ZARZĄD RADA NADZORCZA KOLEŻANKI I KOLEDZY Wielkopolskiej Spółdzielni Pracy Przemysłu Artystycznego w Poznaniu. 34878g

MUZEUM
Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15.
Historii m. Poznania (St. Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Ojwach) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — godz. 10—15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego) — g. 9—15.
Militarium (Cytadela) — g. 12—16.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysław) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.
Woj. Szpital Dziecięcy (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21) — chir. dziec. do lat 14.
Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmonskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie — telefon 637-35. Ambulatoria czynne: chirurgiczne — cała doba; pediatryczne i internistyczne — g. 15—23; stomatologiczne — g. 20—7. Wojewódzka Stacja PR — (ulica Kościuszkii 103), tel. 566-66.
Antyki: Al. Marcinkowskiego 11 — (czynna cała doba).
Dziur nocny: Główna 53 Starolecka 79.
Lekarz Weterynarii — Mińska Leśna dla zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — od 8—21 (w nocy — nagłe wypadki).

WYSTAWY
Galeria „Od nowa” (ul. Wielka 1) — Obrazy Mariana Bogusza — g. 17—22.
Pałac Kultury — Liga Ochotnicy Przyrody — „Drogi rogalin” — w świątynie 1000-lecia w fotografii J. Korpala — godz. 10—18.
Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — „Jan Kasprzycz, poeta ludzkiej niedoli” — w czterdziestą rocznicę śmierci — g. 10—15.
Salon PTF (Paderewskiego 7) — Indywidualna wystawa J. F. Beegera z Warszawy — godz. 10—18.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Początki socjalizmu w Poznaniu” — 1840—1881 — godz. 10—18.
Pawilon Meblowy (Szwajcarska 1).

„GŁOS WIELKOPOLSKI”
Nr 251 (7058) 22 X 1966

Tolerancja, która miastu nie wychodzi na dobre

W naszym mieście znajduje się sporo budynków, które jakoś nie mogą doczekać się zewnętrznych tynków. Są to często domy wybudowane kilkanaście lub kilka lat temu. Ich ceglane mury zdolają już zczernieć i na pewno nie dodają uroku naszym ulicom.

Nie chodzi tu zresztą tylko o estetykę. Zewnętrzne tynki zabezpieczają przecież przed niszczeniem oraz zmniejszają straty ciepła w mieszkaniach. Niestety, inwestorzy nie zawsze spieszą się z tynkowaniem obiektów. Nieotynkowane domy znajdują się m. in. przy ulicach: Chociszewskiego, Szczanieckiej i Głogowskiej. Znaczenie jednak więcej mamy w naszym mieście nieotynkowanych małych jedno- lub dwurodzinnych domków.

Od powstania Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Elewacyjnych co roku zmniejsza się liczba nieotynkowanych do-

Kasy PKO czynne w niedziele

Z okazji „Miesiąca Oszczędności” w najbliższą niedzielę oraz następną (30 bm) kasy Oddziałów PKO w Poznaniu, pl. Wolności 3, Dąbrowskiego 52/55 i Dzierżynskiego 99) oraz na terenie całego województwa czynne będą od godz. 10 do 13. (na)

Estrada poetycka w Arsenale

Klub Związków Twórczych „Arsenal”, (Stary Rynek) zaprasza dzisiaj o godz. 22 na spotkanie z „Estradą Poetycką”. Premierą pt. „Kwiaty zła” Klub inauguruje swą programową działalność. W interesującym programie, opracowanym i reżyserowanym przez Leszka Dąbrowskiego, wezmą udział artyści scen poznańskich: Kazimiera Nogajówna, Maria Ofierska, (pantomima), Leszek Dąbrowski, Rajmund Jakubowicz, Nina Dobrowolska (śpiew) i zespół muzyczny pod kierownictwem Jerzego Grzebińskiego. (na)

Wczoraj

Franciszek Mazankiewicz, zam. w Szamotułach, prosząc Prezydium DRN Grunwald o odpowiedź na jego pismo z 6 lipca br. Czytelnik z Polnej uzupełniając: „Czy tak być musi”. Zdaniem jego do zabrudzenia klatek schodowych przyczyniają się w poważnym mierzcie lokatorzy przez rzucanie niedopałków, zapalek, płucie itp. Zwrócić uwagę wywołuje niegrzeczne repliki. Mieszkańcy z ul. Jaśminowej, dziękując władzom za naprawę jezdni i chodników. Łatwiej teraz jest dostać się do domu. (jk) Andrzej Jakubowicz, zapytując dającego zakład naprawy aparatów fotograficznych „Foto-Optyka” przy ul. Głogowskiej nie chce załatwić jego słusznej reklamacji. W czasie naprawy została zniszczona soczewka, za którą klientowi należy się odszkodowanie. (na)

Paidziernik	Kordul
22	Słońce: 6.28-15.15
Sobota	

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Wyzwolenie” (premiera); NOWY — g. 15 „Trzy białe strzały”; g. 19 „Małż i żona”; OPERA — g. 19 „Dziś i wczoraj” (wieczór baletowy); OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCIANEK — g. 10 i 17 „Miś Rym-Ćm-Ći”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 — „Sposób na kobiety” (ang. 18 i); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30 — „Strzelby Apaczów” (USA, 11 i); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Marysia i Napoleón” (pol. 16 i); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30 — „Nie przysyłaj mi kwiatów” (USA, 14 i); g. 18 i 20.15 — „Ktokolwiek wie” (pol. 16 i); GONG — g. 10 „Tysiąc talarów” (pol. 10 i); g. 12.15, 16, 18.15 i 20.30 — „Ostatni zachód słońca” (USA, 14 i); GRUNWALD — g. 15, 17 i 19.30 „Skarb w srebrnym jeziorze” NRF, 11 i); GWIAZDA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Dziesięć Northside 777” (USA, 14 i); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Wystrzał” (pol. 14 i); KOSMOS — g. 17 „Poznańskie Siostry” (pol. 14 i); g. 19.30 „Dowcipniś” (franc. 18 i); MALTA — g. 16 „Wyspa tajemnicza” (ang. 11 i); g. 18 i 20 „Parasolki z Cherbouga” (franc. 14 i); MINIATURKA — g. 15 „Niebezpieczna droga” (Jug., 11 i); g. 17.30 i 20 „Pieciu meźów pani Lizy” (USA, 16 i); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 — „Z piekła do Teksasu” (USA, 14 i); g. 17.30 i 20 „Uwiedziona i porzucona” (włoski, 18 i); OSIEDLE — g. 16 „Kopciuszek” (radz., 9 i); g. 18 i 20 „Zolnierki” (włoski, 18 i); PANCERNIAK — g. 17.30 „Piekło i niebo” (pol. 16 i); PALACOWE — g. 17 i 20 „Barwy walki” (pol. 14 i); PRZYJAZN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Pierwszy dzień wolności” (pol. 16 i); RIALTO — g. 15 i 19 „Winnietou” (I i II s. NRF-jug., 11 i); RUSALKI (Swarzędz) — g. 15 „Tygrys na pokładzie” (radz., 7 i); g. 18 „Faraon” (pol. 16 i); TECEZA — g. 16, 18 i 20 — „Ptaki” (USA, 16 i); WARTA — g. 15, 17.30 i 20 „Igraszki miłosne” (franc., 18 i); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Jeden przeciw wszystkim” (USA, 14 i); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Koty” (franc. 18 i); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Winnietou” (I i II s. NRF-jug., 11 i); WRZOS (Mosina) — g. 15 „Królowa i rybaki” (czeski, 7 i); g. 17 i 19.15 „Złotokopci” (USA, 16 i); ZNICK (Zabikowo) — nieczynny; FOTO-PLASTIKON — g. 12-21 „Cejlón”.

6 „GŁOS WIELKOPOLSKI” A 22 X 1966 r. Nr 251 (7058)

W niedzielę finał 35400 uczestników konkursu na temat MO

W niedzielę, 23 bm., o godz. 10, w sali kina „Olimpia”, odbędzie się finał Wojewódzkiego Konkursu Plastycznego pn. „Milicjant — przyjaciel i obrońca”.

W konkursie organizowanym przez Dom Kultury MO z okazji XXII rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej, wzięło udział 35 414 dzieci z 251 szkół 26 powiatów województwa poznańskiego. Do finału konkursu zakwalifikowano 740 prac.

Na finałowym spotkaniu zwycięzców konkursu zostaną wręczone nagrody i dyplomy. W programie finału przewidziana jest sztuka pt. „Trzy białe strzały”.

W wyniku konkursu przy-

znano nagrody dla sześciu zwycięzców rysunków w szkołach nr. 64, 10 i 38 w Poznaniu, 1 — Koło, 1 — Grodzisk oraz w Kawce pow. Rawicz. Ponadto przyznano dyplomy uznania dalszym 26 nauczycielom rysunków w szkołach podstawowych Poznania i województwa.

Spółród uczestników konkursu w grupie I (od lat 7 do 8) pierwsze miejsce zdobyła Mariola Dokrzeska, Kawka, pow. Rawicz, w grupie drugiej (9 do 11 lat) — Kasia Kosiorek ze Szkoły nr 30 w Poznaniu, a w grupie III (12 do 15 lat) — Romana Łucka ze Szkoły nr 64 w Poznaniu.

Wszystkie nagrodzone i wyróżnione prace wystawione są od dzisiaj w hallu Domu Kultury MO. (na)

Niedzielną przegląd wydarzeń

Na 138 prasowym przeglądzie wydarzeń tygodnia, organizowanym przez Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, WKZZ i Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, aktualne problemy międzynarodowe omówi w najbliższą niedzielę 23 bm. zastępca redaktora naczelnego „Expressu Poznańskiego” — Janusz Orzakiewicz. Początek prelekcji o godz. 11 w sali konferencyjnej TWP, ul. Czerwonej Armii 69.

Przewidziana jest także projekcja filmu. Wstęp bezpłatny. (na)

W potrzebie do kasy pożyczkowej

W wielkopolskich zakładach pracy działa 1655 pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych. Cieszą się one wśród załóg dużą popularnością. W latach 1963 — 1965 udzieliły swym członkom 943 000 pożyczek na łączną kwotę 1,92 mld. zł. oraz ponad 52 000 zapomóg na łączną kwotę 20,3 mln. zł.

Nadto kasy udzieliły swym członkom 39 mln. zł. nieprocentowego kredytu w postaci bonów czekowych oraz co roku, 14 mln. zł. specjalnego kredytu na zakup opału na zimę.

Przeciętna udzielanych pożyczek wzrosła z 1858 zł w roku 1963 do 2006 zł w roku ubiegłym. Przeciętna zapomoga z 356 do 419 złotych. Jednak liczba przyznanych w roku ubiegłym zapomóg jest o 20 procent mniejsza niż w roku 1963. Świadczyć to może również dobrze o rosnącej zamożności pracowników jak i o rosnących obostrzeniach w trybie przyznawania zapomóg.

Najczęściej z pomocy kas korzystają pracownicy przemysłu poligraficznego i energetycznego, a następnie łącznościowcy i metalowcy. Najbardziej z pomocą kas korzystają pracownicy rolni. (pch)

Odpowiadamy

mgr U. Wiczeorek — Prabuca — Przyznajemy rację. Pracownicy handlu, nie zawsze są zbyt grzeczni. Jak Pani na pewno zauważyła stale o tym piszemy. (1245)

Z. Z. — Kodeks Postępowania Administracyjnego (Ustawa z 14 czerwca 1960 r. art. 177 i 178) mówi, że okres odpowiedzi na krytykę prasową nie powinien przekraczać 2 miesięcy. (2101)

M. Merta ucz. kl. XI — Arkady Fiedler mieszka w Puszczykowie, ul. Mickiewicza 1. (2144)

„Mała Olimpiada” w Meksyku

Medale polskich bokserów

W hali „Arena Mexico” zakończył się turniej bokerski, zorganizowany z okazji drugiego tygodnia przedolimpijskiego w Meksyku. Nasi reprezentanci wywalczyli 2 złote i 1 brązowy medal.

W finale wagi lekkopółśredniej mistrz olimpijski Jerzy Kulej wygrał na punkty z Vasilii (Rumunia). Kulej uznany został za jednego z najlepszych pięściarzy turnieju.

W wadze lekkiej, nie rozegrano finału. Lekkarz nie dopuścił do walki obu finalistów Grudnia (Polska) i Antonio Durana (Meksyk) ze względu na kontuzję. Obaj pięściarze otrzymali złote medale. W wadze koguciej trzecie miejsce zajął reprezentant Polski — Andrzej Kwiecień, któremu wręczono brązowy medal.

W finale wagi muszej Delgado (Meksyk) wypunktował Manca-relli (Włochy), w koguciej Espinosa (Kuba) wygrał z Garcia (Meksyk), w półciężkiej Roldan (Meksyk) zajął pierwsze miejsce, zwyciężając Camino (Kuba), w lekkiej finał nie odbył się. W lekkopółśredniej Kulej (Polska) pokonał Vasilii (Rumunia), w półciężkiej Molina (Kuba) znokautował w I rundzie Palacios (Meksyk), w lekkośredniej Mar-wiaszin (ZSRR) wygrał przez nokaut w pierwszym starciu z Zaragozą (Meksyk), w średniej Agiejew (ZSRR) znokautował w II rundzie Delisa (Kuba).

Trenerzy reprezentacji Polski A. Brzeżański i K. Górski są także optymistami. Uważają oni wprawdzie, że trudno będzie powtórzyć sukces z 1962 r. (Polska w meczu towarzyskim na tym samym stadionie pokonała Francuzów 3:1), ale aktualna forma naszych zawodników pozwala przypuszczać, że nie powinno być źle.

Jak oświadczył trener Brzeżański załdemu z naszych piłkarzy nie nie dolega. Ostateczne składy ekipy są następujące:

POLSKA — Gomola — Gmoch, Strzałkowski, Osizko, Anczok — Grzegorzczak, Suski, Sadek, Luban-ski, Libera, Jarosik.

FRANCJA — Canurs — Djorkaef, Robin, Budziński, Chorda — Snaudeau, Simon — Herbert, Di Nallo, Lech, Courtin.

Gazety paryskie poświęcają wiele miejsca sobotniemu meczowi. (opr. t)

ZŁOTY I SREBRNY MEDAL NASZYCH PŁOTKAREK

Jeszcze jeden „dublet” wywalczyły polskie sprinterki na „Małej Olimpiadzie” w Meksyku. Po podwójnych zwycięstwach Kłobukowskiej i Kirszenstein na 100 i 200 m. o kolejny sukces postarały się nasze płotkarki Elżbieta Bednarkówna i Danuta Straszynska. W biegu na 80 m ppl. triumfowała Bednarkówna w czasie 11,0, przed Straszynską 11,1 i Becker (NRF) 11,8.

DLA JASKÓLSKIEGO I NIKICIUKA

Największą niespodzianką ostatniego dnia zawodów lekkoatletycznych było zwycięstwo Kolumbijskiej Mejia na dystansie 10,000 m w czasie 30.10.8. Dobrze spisali się lekkoatletci USA. Tommie Smith przebiegł 200 m w 20,3 deklarując swych rywali, a Seagren po pokonaniu 5,10 atakował następnie rekord świata w skoku o tyczce na wysokości 5,36. W pierwszej próbie stracił niezauważenie poprzeczkę.

W ostatnim dniu zawodów wystąpili reprezentanci Polski Jaskólski i Nikiciuk — obaj wywalczyli trzecie miejsca.

W rzucie oszczepem triumfował mistrz Europy Lusi (ZSRR) — 81,92 wypierając Covelliego (USA) — 77,32 i Nikiciuka (Polska) — 76,06.

W trójskoku zwyciężył Węgier Kalocsai — 16,51 przed Ciochią (Rumunia) — 16,46 i Jaskólskim (Polska) — 16,18.

W pięcioboju nowoczesnym triumfował reprezentant Francji Gueguen, wypierając Amerykanina Fresleya i Meksykanina Tovarę.

14 kolarzy z 9 krajów uczestniczyło w wyścigu na 1000 m rozegranym w ostatnim dniu zawodów torowców. Utałentowany junior Janusz Kierkowski (Polska) odniósł w tym wyścigu olbrzymi sukces, zajmując czwarte miejsce przed znakomitym Omarem Phakadze (ZSRR). Oto wyniki:

Przed meczem Polska-Francja

Optymizm trenerów

Do rozpoczęcia atrakcyjnego pojedynku piłkarzy francuskich i polskich pozostało już tylko kilkanaście godzin. Trener Jean Snella oświadczył, że wyklucza możliwość porażki z meczu z Polską. Zespół francuski, zdaniem trenera, jest dobrze przygotowany.

Nie posiadamy wprawdzie oświadczeń Snella o wielkich gwiazdach, ale każdy z obecnych reprezentantów ma szansę stać się dużą indywidualnością — wbrew opinii wielu malkontentów. Francja ma teraz zespół, z którym może śmiało rozpocząć przygotowania do następnych mistrzostw świata.

Gdy Francuzi zakończyli już zgrupowanie, Polacy akurat rozpoczęli swój pierwszy i ostatni trening na stadionie Parc des Princes. Zawodnicy i trenerzy naszej ekipy byli bardzo zadowoleni ze stanu boiska. Trening trwał około godziny.

Trenerzy reprezentacji Polski A. Brzeżański i K. Górski są także optymistami. Uważają oni wprawdzie, że trudno będzie powtórzyć sukces z 1962 r. (Polska w meczu towarzyskim na tym samym stadionie pokonała Francuzów 3:1), ale aktualna forma naszych zawodników pozwala przypuszczać, że nie powinno być źle.

Jak oświadczył trener Brzeżański załdemu z naszych piłkarzy nie nie dolega. Ostateczne składy ekipy są następujące:

POLSKA — Gomola — Gmoch, Strzałkowski, Osizko, Anczok — Grzegorzczak, Suski, Sadek, Luban-ski, Libera, Jarosik.

FRANCJA — Canurs — Djorkaef, Robin, Budziński, Chorda — Snaudeau, Simon — Herbert, Di Nallo, Lech, Courtin.

Gazety paryskie poświęcają wiele miejsca sobotniemu meczowi. (opr. t)

MISTRZOSTWA WP

W piątek, w trzecim dniu finałowych spotkań o mistrzostwo Wojska Polskiego w koszykówce, Legia pokonała Grunwald (Pol- zna) 76:41 (32:17), a Śląsk Wrocław wygrał z Zawiszą Bydgoszcz 83:59 (39:32).

O „BŁĘKITNĄ WSTĘGĘ WISŁY”

W piątek rozpoczął się w Krakowie tradycyjny, międzynarodowy turniej koszykówki mężczyzn o „Błękitną Wstęgę Wisły”. Startują m. in. mistrz Szwecji — Duvbo, wicemistrz ZSRR — Stoitiet (Kijów) oraz AZS — AWF (Warszawa) i Wisła.

W pierwszym dniu Stoitiet pokonał Duvbo 83:45 (41:22), a Wisła wygrała z AZS — AWF 77:76 (37:42).

KOMAR ZWYCIĘŻA W STAMBULE

W Stambule rozpoczęły się lekkoatletyczne międzynarodowe mistrzostwa Turcji. W zawodach tych startuje także trójka reprezentantów Polski. W pierwszym dniu mistrzostw z Polaków wystąpił Władysław Komar, który wygrał konkurs pchnięcia kulą rezultatem 18,14 m. Drugie miejsce zajął Czechosłowak Janisek — 16,92, a trzecie Szwed Christianssen — 16,80 m. (t)

w wykonaniu studentów PWSM — g. 19.30.

RADIO

SOBOTA: PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF (do g. 18 i od 24 do 3) 69,74 MHz: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Mel. rozrywk.; 8.49 — „Rozmowa na temat prawne”; 9 Dł kl. III i IV: „Uczmy się śpiewać”; 10 „Dzień dzisiejszy”; — „Trudna rada w tej mierze”; — fragm. pow.; 10.20 Konc. rozrywk.; 11 Dł kl. VII „Wolga i Donem”; 11.30 „Poznajmy nasze pieśni i tańce ludowe”; 12.25 Rolniczy kwadrans; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dł kl. III i IV „O siwku Złotogryzku” słuch.; 14 „Czy znasz tę książkę?” 14.30 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 15.05 J. Krenz: Serejada klasyczna; 15.20 Kultura pilnie poszukiwana; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Konc. dnia; 18.45 Kurs jęz. ang.; 19.10 Public. międzynarod.; 19.20 Wędrowni muzyczne po kraju; 20.30 Wędrowni literacko-muzyczny; 20.33 „Jeśli chcesz mnie ujrzeć” — piosenki węgierskie; 20.47 „Fakty i kontakty” Nr 5; 22.17 „To lubię”; 22.35 Piosenki od ręki; 23.15 Gra Zesp. J. Miliana; 23.35 Muz. tan.; 0.05 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.36, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m. + UKF 66,62 MHz: 8 „W trosce o nasze dziecko”; 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 Aud. dokument.; 9 Konc. rozrywk.; 9.50 Dł każdego coś wesółego; 10.05 Muz. opera; 10.50 „Spotkanie z pisarzami” — aud. poświęcona T. Konwickiemu; 11.10 Public. międzynarod.; 11.20

Konc. chopinowski; 12.25 Mel. filmowe; 12.50 Mówi Technika „W labiryncie wielkiego miasta”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Sobotnie popołudnie muzyczne; 13.50 „Sprawy niezwykłe i przykre”; 14.25 Uniwersytet Radiowy — Cykl: „Korzenie jutra”; 14.40 „Błękitna sztafeta”; 14.55 Transm. z Paryża międzynarod. Mecz Piłkarski Polska — Francja; 17.25 Wielkopolska dla eksportu; 17.30 Grajaka szafa; 18.15 Public. zagran.; 18.25 Mel. operetkowe; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 „Matysiakiowie”; 20.35 Muz. tan.; 21.40 Poznańska 15-tka Radiowa; 22 Radiokabaret „Trzy po trzy”; 23 „Od Monteverdiego do Mendelssohna”; 0.05 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

NIEDZIELA: PROGRAM I Fala 1322 m i UKF (do g. 18 i od 24 do 3) 69,74 MHz: 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dł dzieci w wieku przedszkol.; „Bronia i skórzaki”; 19.20 Mel. i piosenki filmowe; 10.40 Konc. żyćzeń; 11.40 „Anegdota i fakty” aud. E. Bojarskiej; 12.10 „Plamy na mapie”; 12.20 „Jarmark cudów”; 13.20 Polskie tańce ludowe; 13.35 Przegląd prasy literackiej; 13.45 Rozgłośnia harscerska; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Mikrorecital E. Demarczyk; 15.15 Muz. kameralna; 16.05 Tygod. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Niedzielną Teatr Popołudniowy „Harfa traw”; 17.20 Mikrorecital E. Demarczyk; 17.40 Mel. ludowe; 18.05 Kwadrans mel. rozrywk.; 19.15 Muz. rozrywk.; 20.35 „Matysiakiowie”; 21.45 Spiewa J. Gilberto; 21.20 „Radiokaba-

ret” — Trzy po trzy; 22.30 W dawnym stylu; 22.35 „Opowieść o Joe Henrym”; 23.15 Nowości programu III-go; 0.05 Program nocny z Lublina.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m. i UKF 66,62 MHz: 8 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 8.30 „Radioproblemy”; 10 Pozn. kon. żyćzeń; 11 Poznański Teatr Radiowy: „Diabeł kulawy” Lesage’a; 12.10 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 12.35 Poranek symf.; 13.35 „Stare przeboje — no we rytmy”; 14 Piosenka miesiąca; 14.30 Utwory skrzypcowe gra A. Kulka; 15 Dł dzieci słuch. pt. „Jutro klasowa”; 16.01 Kabaret Radiowy „Rikki-tikki-tavi”; 16.30 Konc. chopinowski; 17.05 Felieton na temat międzynarod.; 17.15 Muz. rozrywk.; 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 19 Rewia piosenek; 19.30 „Artykuł 453” słuch.; 20.10 Mel. operetkowe; 21.22 Muz. tan.; 22 Ogólnop. i pozn. wiadom. sport.; 22.30 Niedzielne wieczory muzyczne; 23.35 Melodie na do-branoc.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA: 10-11.30 „Kobieta w szlafroku” — film fab. prod. ang.; 11.55-12.25 „Geografia” — dla kl. VI „Ziemia Kłódzka” — z cyklu „Wędrowni po kraju”; 14.55 Sprawozdanie z międzyp. meczu piłki nożnej Francja — Polska. Transmisja z Paryża; w przerwie — film krótkometrażowy; 16.45 Program Tygodnia; 17 Wiadomości; 17.05 — Dł młodych widzów — „Wielkopolska Kronika Dziewcząt i Chłop-

ców”; 17.20 „Panna Jones” — film z serii „Bonanza” 18.05 Młodzieżowy Klub TV — „Po szóstej”; 18.50 „Warszawa ja i Ty”; 19.30 Dobranoc i Monitor; 20 „Upiór Luwru” — film z serii — „Belphegor” — czyli upiór Luwru; 20.30 „Poznajmy się” — program rozrywkowy; 22.15 Dziennik; 22.30 — Wiadom. sportowe; 22.40 „Kobieta w szlafroku” — film fab. prod. ang.

NIEDZIELA: 8.20 Politechnika TV — Geometria wykresna — „Obrotu i klady”; cz. I; 8.55 Politechnika TV — Chemia — „Kinetyka i statyka reakcji chemicznych”; 9.25 31 lekcja jęz. rosyjskiego; 9.45 Politechnika TV — Matematyka — „Nierówności liniowe” cz. II; 10.20 Dł młodych widzów — „Sport i zabawa z Theo Dollen”; 11 Sprawozd. z międzynarodowego spotkania w piłce nożnej — „Zagłębie” — Sosnowiec — „Stade-Reims”; w przerwie PKF; 12.45 Wiadomości; 13 „Rozruch” — rep. filmowy — z cyklu „Ludzie i zdarzenia”; 13.15 „Rita” — opera Donizettiego; 14.20 Teatrzyk dla przedszkolaków — „Okropny kłopot” — A. Chodorowski; 15 „Przemiany”; 15.30 „Rudy, miód i krzyże” — film TV prod. polskiej z serii „Cztery pan cerni i pies”; 16.20 „Modrzewiowa baśń” — program z cyklu „Piórkiem i węglem”; 16.40 „Plebiscyt Archimedeusza”; 18.30 „Wielka Gra” — teleturniej; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 „Słownik Wyrazów Obcych”; 20.20 Niedziela Sportowa; 20.45 „Pokońmy naszą miłość” — film fab. prod. franc.; 22.10 — Wiad. sport.; 22.20 „Aktualności sportowe” i wyn. „Koszykówek”.

TV zastrzega prawo zmian.